

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 8. — Listy należy frankować.

Reklamae otwarte wolne od opłaty.

Telefon redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 80 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

„Tygodnik Ilustrowany“, dla prenumeratorów „Gazety Lwowskiej“ kosztuje we Lwowie rocznie 10 zł., półrocznie 5 zł., kwartalnie 2 zł. 50 ct., miesięcznie 84 ct. Na prowincyi: rocznie 12 zł. 60 ct., półrocznie 6 zł. 30 ct., kwartalnie 3 zł. 15 ct., miesięcznie 1 zł. 5 ct.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują: w Austrii i Niemczech wszystkie agencye anonów; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską“ wynosi półrocznie (od 1 lipca do końca grudnia) w miejscu 6 zł., pocztą 8 zł.; ćwierćrocznie (od 1 lipca do końca września) w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; miesięcznie od 1 do końca każdego miesiąca w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct.

Prenumeratorowie półroczni (którzy prenumerują od 1 lipca do końca grudnia), otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. *Przewodnik*, prenumerowany osobno kosztuje rocznie 4 zł., półrocznie 2 zł., ćwierćrocznie 1 zł.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

Na podstawie umowy zawartej z redakcją warszawskiego „Tygodnika Ilustrowanego“ zawiadamiamy szanownych prenumeratorów naszych, iż nabywać mogą piękne to pismo, celujące tak doбором treści literackiej jak i artystyczną wartością działu ilustracyjnego, po cenie znacznie niższej, mianowicie:

Prenumeratorowie *Gazety Lwowskiej* mogą otrzymywać od 1 lipca 1893 r. warszawski „Tygodnik Ilustrowany“, po następującej cenie:

We Lwowie:	półrocznie	5 „ — „
	kwartalnie	2 zł. 50 ct.
	miesięcznie	— „ 84 „
Na prowincyi:	półrocznie	6 „ 30 „
	kwartalnie	3 zł. 15 ct.
	miesięcznie	1 „ 5 „

CZEŚĆ URZĘDOWA

C. k. Ministerstwo skarbu zamianowało w służbie utrzymywania ewidencji katastru podatku gruntowego, geometrów ewidencyjnych 1-ej klasy: Władysława Tomaszewskiego i Maryana Głaczyńskiego, starszymi geometrami ewidencyjnymi w IX klasie rangi; zaś geometrów ewidencyjnych 2-ej klasy: Ludwika Stankiewicza, Wilhelma Piotrowskiego i Jana Pożehannarego, geometrami ewidencyjnymi 1-ej klasy, w X klasie rangi.

Pan Namiestnik zamianował c. k. sierżanta przy straży wojskowo-policyjnej w Krakowie, Karola Schwarza c. k. kancelistą policji w etacie c. k. dyrekcji policji w Krakowie.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 23 czerwca.

Streikami i zaburzeniami ulicznymi zamantestowało w dniach ostatnich stronnictwo socjalistyczne w Austrii swoje postulaty co do zaprowadzenia powszechnego bezpośredniego głosowania do ciał reprezentacyjnych. Przewódce tego stronnictwa widocznie pod wpływem sukcesów socjalistów belgijskich i powodzenia niemieckiej socjalnej demokracji przy ostatnich wyborach, uznali chwilę obecną za stosowną rozwinąć i w Austrii także z całym naciskiem agitację pod hasłem „powszechne prawo głosowania“. Wszędzie też, gdzie stronnictwo przewrotu rozporządza nieco silniejszym zastępem swych zwolenników odbyły się w zeszłą niedzielę zgromadzenia ludowe, celem oświadczenia się za reformę wyborczą. Gdyby demonstracje — pisze *Presse* w artykule poświęconym temu przedmiotowi — nie były wyszły po za ramy rzeczowej manifestacji i odbyły się w porządku, opinia publiczna otrzymałaby nowy impuls do zajęcia się poważnie kwestją rozszerzenia praw politycznych tych klas, które uważają siebie za kopeiuszka w społeczeństwie. Skutkiem wszakże gwałtownych i widocznie z góry ukartowanych ekscesów, kwestya reformy wyborczej usuwa się od razu na plan drugi a na pierwsze miejsce występuje ogólny interes utrzymania spokoju i uporządkowanych stosunków.

W Austrii zresztą, powszechne prawo głosowania ma mało jeszcze zwolenników. Ani doświadczenia, jakie poczyniono w Niemczech, ani specyficzne austriackie stosunki, nie mogą być szczególniejszą zachętą do dopominania się o takie prawo. Choćbyśmy nawet przypuścili, iż każdy dorosły człowiek powinien z tytułu swojego istnienia rościć sobie pretensję do współudziału w prawach

publicznych, to argument taki nie stanowi jeszcze dowodu, że n. p. zarobnikowi wiejskiemu nie umięjącemu ani czytać ani pisać należy przyznać zupełnie takie samo prawo jak człowiekowi posiadającemu wysoki stopień inteligencji. Wprawdzie odzywają się na to głosy, iż ostatecznie wyższa potęga duchowa musi uzyskać przewadzenie nad masami; ale doświadczenia w Niemczech nie stwierdzają tego bynajmniej. W wielu tamtejszych okolicach wielkie masy małych wyborców nie prowadzą samodzielnej polityki, lecz dają posłuch wpływom z po za ich kół; pomimo to jednak nie ulegają one sile wyższej inteligencji, lecz figurują jako bezwładne narzędzia w rękach sprytnych agitatorów i działają niejednokrotnie wbrew własnym interesom. W Belgii, której najnowszą reformą wyborczą była głównym impulsem do ruchu w Austrii, opierano się, pomimo niesłychanie gwałtownego nacisku ze strony robotników, wszelkimi siłami żądaniu co do powszechnego prawa głosowania, a zaprowadzono tylko t. zw. plurytarny system, który każdemu wyborcy posiadającemu odpowiednią kwalifikację, czy to z tytułu posiadania, czy inteligencji zapewnia większą liczbę głosów.

Co się tyczy specjalnie Austrii, to przede wszystkim potrzeba wskazać na fakt, iż znajduje się tutaj przecięciowo 27.7 procent męskich analfabetów, i że cyfra ta podnosi się w Krainie na 34.1, w Pobrzeżu na 43.3, w Galicji na 64.9, w Bukowinie na 75.4 a w Dalmacji na 75.7 proc. Gdyby jednak zaprowadzono w Austrii cenzus inteligencji, podobnie jak w Belgii, to zdaniem *Presse* nie ulega wątpliwości, że korzyści i zyski z powszechnego prawa głosowania ciągnęłyby przeważnie stronnictwa najradykałniejsze i zwolennicy skrajnej reakcyi.

10) POLUBOWNA UGODA

POWIEŚĆ

PRZEZ

ABGAR-SOŁTANA.

III.

(Ciąg dalszy).

Pleśń jakaś wiekowa krzewiła się na tych szarych ciosowych, murach; powaga jakaś dziwna, niepochwytana, a jednak narzucająca się gwałtownie widzowi, otaczała tę niezwykłą w naszych czasach budowlę. Zębem czasu nadszczerbione mury, po których tu i owdzie rosły nędzne karłowate drzewiny; fosy głębokie, na wpół krzewami zarosnięte i zacienione wysokimi jak sosny pokrzywkami, robiły wrażenie pustki. — Obszerny, murami otoczony dziedziniec, wyspany piaskiem i czysto zamieciony; okalające go wspaniałe stajnie i poważny, stary, lecz dziwnie dobrze zachowany gmach mieszkalny — przenosiły myśl widza w dawne jakieś, rycerskie czasy, i czekał on niecierpliwie, czy nie otworzą się szerokie bramy zamkowych stajen, i nie wyjadą z nich załuci w stal rycerze — na turniej; czy na zamkowym krążganku, tam pod pańskim herbem, nie ukaże się zastęp dziewięc piękných, z wieńcami w dłoniach — na „dank“ dla rycerzy?...

Nie! Szlachetnych dziewięc nie było, tylko na ciosowej platformie, zastępującej zamkowy ganek, siedziało kilku młodych ludzi i strzelali do jaj kurzych, które pod-

rzucił w powietrze starszy już człowiek, robiąc przy tem dziwnie komiczne ruchy i skoki.

— Nie strzelajcie! — zawołał pan Aleksander — bo mi konia spłoszycie! El-Hakim nie znosi strzałów.

Słuszny, bładzi młodzieniec, trzymający w tej chwili pistolet w dłoni, spuścił lufę ku ziemi, nie wystrzeliwszy; jajo spadło na kamienną posadzkę i rozlało się w brzydką, żółtą plamę.

— Zkąd wracasz amfitryonie? — zawołałi razem wszyscy zebrani na platformie młodzi ludzie, zbliżając się ku gospodarzowi, który w tej chwili złąził z konia.

— Orowadzaj konia tak długo aż ochłodnie, — rzekł pan Aleksander do masztalerza, odbierającego z jego rąk zziąbane konia, i nie zwracając nawet uwagi na pytania młodych ludzi.

— Jowisz dziś gniewny! — zawołał drwiącym tonem długi i chudy baron Kneipp. Odpowiedzi nie było.

Białe, w żółtawy odcień, niby z kości słoniowej wyciosane czoło barona porało się całym szeregiem bruzd głębokich; od kiedy przybył do woynałowskiego zamku, to pierwszy raz mu się zdarzyło, że gospodarz nie odpowiedział na jego pytanie. Niegrzeczność gospodarza uczuł tem dotkliwiej biedny polsko-niemiecki baron, bo wnet uprzytomniły mu się możliwe następstwa złego humoru pana Aleksandra, Olesia — jak go z czasów uniwersyteckich jeszcze nazywał — wykrzywiona twarz nęczy i ponure oblicze pracy mignęły mu przed oczami; baron bowiem stracił już był wszystko co miał, lub mieć mógł; — w Woynałowie pełnił niby rolę agronomicznego doradcy, lecz w rzeczy samej żył na łasce dawnego kolegi.

Innych nawet nie obrażyły: zły humor i brak grzeczności ze strony gospodarza; stali, pospuszczawszy głowy, niby winowajcy.

Pan Aleksander, z nieukrywanym wstrętem spojrział na gładką powierzchnię platformy, pokrytą teraz potłuczonymi jajami, rozbrzyżanymi żółtkami i całą masą nadszczerbionych skorup, i zwracając się do owego człowieka, który podrzucał owe nieszczęśliwe jaja, z gniewem prawie zawołał:

— Oóż to za koncept przyszedł ci, panie Błażnicki? Pfe! obrzydliwość! Chcesz przyrządzać jajecznicę, to idź to kuchni!

— Jasnie wielmożny pryncypale... — zawołał z emfazą Błażnicki, kłaniając się przytem z ironiczną trochę pokorą. — Jasnie wiel...

— Błażnicki nie błażnuj! — przerwał mu gniewnie pan zamu. — Mówię dziś na seryo i proszę bardzo, żebyś mi tego więcej nie robił!... Róbcie co chcecie, ale zaniechajcie zamku nie pozwolę!

Wszyscy zamilkli grobowo; jeden tylko Błażnicki szeptał półgłosem:

— Nie moja wina, panie hrabio, nie moja wina!... Panowie kazali; sam pan baron proponował!...

— To można było gdzie indziej, w ogrodzie, a nie tu na ganku! — mówił Aleksander, mięknięcym głosem.

— Jowisz! Zeusie! rozmarszcz swe boskie czoło! Usuń chmury gniewu z twych promiennych oczu! — rzekł żartobliwie baron, zbliżając się do gospodarza i opierając mu poufale rękę na ramieniu.

— Tobie zawsze żarty w głowie, Kneippie! — odpowiedział, uśmiechając się Aleksander. — A to doprawdy, że już trudno wytrzymać... Coby ludzie powiedzieli, gdyby tak kto nadjechał?

— Kogo tam ma licho nieść?... Przyznaj się lepiej wprost, żeś się czemś zirytował i tu na nas, na swoich przyjaciół i gości — wyraz ten wymówił z przyciskiem — gniew swój spędzić pragnął

— Przepraszam! — odparł gospodarz z pewną ceremonialnością i skinał głową ku wszystkim zgromadzonym. — Wybaczcie, ale doprawdy jest od czego zwaryować! Czech, świnia pijany dziś jak bela; małe bażanty nie jadły od wczoraj; indyczki z jaj puciekały... Do diabła plunę na to wszystko i wyniosę się gdzieś do cywilizowanego kraju.

— I tę już biedną ziemię zaczynają przenikać promienie cywilizacji, skoro ma takich synów jak ty gospodarzu! — przemówił milczący dotychczas mężczyzna, najstarszy może z całego tego grona.

— Co ty tam kwilisz poeto? Co spiewasz Piórciu?

Nazwany Piórciem, potrząsł swą długą kędzierzawą, a miejscami już znacznie posiwiałą czupryną i z większym jeszcze patosem zawołał:

— Nie godzi się tobie opuszczać tej ziemi, tobie, który jesteś jedną z najjaśniejszych pochodni, którą Bóg zesłał, by w tych ciemnościach narodowi przyświecała... Tyś jeden jeszcze z wielkiej epoki romantyzmu, inni to już tylko filistry... pasibrzuchy!...

Zapadła pierś pana Piórkowskiego wznośliła się teraz gwałtownym ruchem; chwycił powietrze, tehu mu ze wzruszenia zabrakło.

— Piórciu, uspokój się! — przerwał ten potok poetyckiego uniesienia, młody człowiek z rudawą w klin przyszyrzoną bródką. — Olesz pomyśli, że dziś drwisz z niego! Uspokój się ty ostatni z Mohikanów zmarłego romantyzmu.

— Ja drwię z Aleksandra?!.. Romantyzm zmarł!... Boże! — zawołał zapalając się coraz mocniej „nadworny“ poeta. — Romantyzm żyje! Żyje silniej, niż myślicie, wy czciciele cielca złotego!... Ktoby drwił z Olesia, to spotka się z moją kulą.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Powszechna Wystawa krajowa.

(Zjazd delegatów powiatowych powszechnej Wystawy krajowej).

W poniedziałek dnia 26 b. m. odbędzie się we Lwowie zjazd delegatów powiatowych powszechnej Wystawy krajowej ze wschodniej części kraju.

Zjazd ten stanie się niejako kamieniem węgielnym, położonym w imieniu rolniczej części kraju naszego na gruncie przyszłej Wystawy, delegaci powiatowi bowiem mają popierać wszechstronnie dzieło kraju całego i starać się o jak najpoważniejszą liczbę wystawców z zakresu rolnictwa, tak właścicieli większych jak i włościan.

Zważywszy, iż delegaci pośredniczą pomiędzy miejscowymi wystawcami a dyrekcją Wystawy w doręczaniu zgłoszeń, iż przedstawiają dyrekcji producentów, którychby do udziału w Wystawie zaprosić należało, że dalej starać się mają o fundusze na wspieranie zasiłkami wystawców z pomiędzy włościan, współdziałając w tej mierze z wydziałami Rad powiatowych i oddziałami Towarzystwa gospodarskiego, że wreszcie zachęcać winni mieszkańców powiatu do zwiedzania Wystawy i organizowania w tym celu w porozumieniu z lokalnym komitetem miejskim pociągów spacerowych, pojmiemy łatwo, iż godność delegata nie jest czechem tytułem lecz żmudnym, aczkolwiek zaszczytnym obywatelskim obowiązkiem.

Zapowiedziany jest udział czterdziestu i dziewięciu delegatów z tyluż powiatów a nazwiska ich są następujące:

Henzel Seweryn (Bóbrka), Szeliski Józef (Bohorodczany), hr. Borkowski Mieczysław (Borszczów), Krajewski Adam (Brody), Wolfarth Franciszek (Brzeżany), Urbański Mieczysław (Brzozów), Cielecki Artur (Buczacz), Gnoiński Jan (Cieszanów), Horodyski Leonard (Czortków), Tyszkowski Paweł (Dobromil), Mazaraki Maryan (Dolina), Wiśniewski Leonard (Drohobycz), Niezabitowski Stanisław (Gródek), br. Romaszkan Jakób (Horodenka), Bogucki Wład. (Husiatyn), Górski Wład. (Jarosław), hr. Szeptycki Jan (Jaworów), Komornicki Stanisław (Kałusz), Paygert Jan (Kamionka), Siwicki Konstanty (Kołomyja), Przybyłowski Stanisław (Kossów), Kellerman Józef (Łańcut), Żurowski Wiktor (Lisko), ks. inf. dr. Zablocki Feliks (Lwów), hr. Stądnicki Stanisław (Mościska), Głuchowski Jakób (Nadwórna), Lityński Edmund (Podhajce), ks. Lubomirski Adam (Przemyśl), hr. Potulicki Franciszek (Przemyślany), Jędrzejowicz Franciszek (Rawa), Kowalewski

Izydor (Rohatyn), Rayski Albin (Rudki), Serwatowski Zenon (Sambor), Wasilewski Wojciech (Sanok), Vivien Jan (Skałat), Zagórski Włodzimierz (Sniatyn), Obertyński Zdzisław (Sokal), Brykczyński Mieczysław (Stanisławów), Bielański Kazimierz (Stare miasto), br. Romaszkan Zygmunt (Stryj), Garapich Michał (Tarnopol), Gumiński August (Buczacz), dr. Olpiński Julian (Trembowla), Osuchowski Bronisław (Turka), Cieński Tadeusz (Zaleszczyki), Fedorowicz Tadeusz (Zbaraż), Gnoiński Wincenty (Złoczów), Starzyński Tadeusz (Zółkiew), Skrzyński Antoni (Żydaczów).

Posiedzenie rozpocznie się o godzinie 10 rano w sali Wydziału krajowego pod przewodnictwem prezesa Wystawy ks. Sapięhi Adama, z następującym porządkiem dziennym:

1. Zagajenie.
2. Przedstawienie dzisiejszego stanu robót około Wystawy.
3. Sprawozdanie delegatów co do udziału reprezentowanych przez nich w ustawie powiatów.
4. Organizacja działania delegatów w sprawie urzędzenia łowieckiej i etnograficznej części Wystawy.
5. Gremialne zwiedzenie placu wystawowego.

Pod hasłem miłości kraju i dla jego dobra rozpoczętej działalności delegatów powiatowych przesyłamy serdeczne: „Szczęść Boże!”

SPRAWY MONARCHII

(Nominacja ks. kardynała Koppa wicemarszałkiem Sejmu szląskiego. — Zapowiedź przedłożenia noweli do ustawy o organizacji sądów powiatowych i trybunałów pierwszej instancji. — Sprawa ustanowienia suplentów i nauczycieli pomocniczych przy szkołach średnich).

Jak już wiadomo, wicemarszałkiem Sejmu szląskiego został mianowany ks. biskup wrocławski kardynał Kopp, który skutkiem należenia austriackiego Śląska do dycezyi wrocławskiej, posiada głos wrylny w Sejmie opawskim i jest członkiem Izby Panów Rady państwa, z tytułu pierwszego, może sprawować wszystkie urzędy ekonomiczne na Śląsku austriackim. Dotychczas nie było wypadku w Austrii aby urząd wicemarszałka Sejmu krajowego piastował kardynał, któremu w Austrii przyznają się prawa udzielnych książąt. Że ks. Kopp go przyjął, jest to niewątpliwie, jak piszą z Wiednia do *Czasu*,

aktem wyraźnej grzeczności dla Austrii i jakoby wotum zaufania dla hr. Taaffego. Z drugiej strony Rząd przy wyborze następcy Demela, znajdował się niezawodnie w trudnym położeniu. Kogokolwiek z miejscowych kandydatów byłby wyznaczył na to stanowisko, pominięte stronnictwa byłyby sarkawy. Wobec kardynała Koppa upadną wszelkie rywalizacje miejscowe. Może zresztą niedawno odwiedziły kardynała w Krakowie były poniekąd wstępem do układów, których efekt oznajmia *Wiener Zeitung*.

— Do *N. fr. Presse* telegrafują z Pragi, iż Rząd zamierza w jesieni przedłożyć parlamentowi nowelę do ustawy o organizacji sądów powiatowych i trybunałów I. instancji. Wedle tej noweli Rząd miałby prawo w wypadku, gdyby Sejm krajowy odmówił wydania opinii w sprawie utworzenia sądu, przystąpić do ustanowienia tego sądu w drodze administracyjnej. Jak przyznaje *N. fr. Presse*, idzie tu o sąd trutnowski. Wniosek powyższy miał być poruszony już w toku znanych obrad gabinetu a obecnie ma być stanowczo w Radzie Korony uchwalony.

— P. Minister wyznań i oświaty dr. Gautsch wydał następujące rozporządzenie:

Celem możliwego przyspieszenia postępowania, o ile to odnosi się do ustanowienia suplentów i nauczycieli pomocniczych (*Nebenlehrer*) w państwowych szkołach średnich (gimnazyjach i szkołach realnych) oraz seminariach nauczycielskich (męskich i żeńskich), niemniej do przekazywania im należytości za substytucję i remunerację rocznych, w końcu celem uchylenia wszelkich wątpliwości pod względem zastosowania przepisów punktów 2 i 5 rozporządzenia ministerjalnego z dnia 22 czerwca 1892, uważam za potrzebne zarządzić co następuje:

1) Jeżeli okazuje się potrzeba ustanowienia na czas dłuższy przy średniej państwowej szkole (gimnazyum, szkole realnej), seminarium nauczycielskim (męskim albo żeńskim) suplenta lub nauczyciela pomocniczego, wówczas suplent lub nauczyciel pomocniczy ma być ustanowiony nie na rok jeden, jak dotychczas, lecz na tak długi, jak zachodzi tego potrzeba, przyczem należytość wymierzona za substytucję lub remuneracja roczna ma być w miarę przewidzianej trwale potrzeby nauki bez przerwy przekazywana, z zastrzeżeniem, iż będzie ona na nowo wymierzona, gdyby wymagały tego faktyczne stosunki.

2) Jako dzień faktycznego wstąpienia do służby suplenta lub nauczyciela pomocniczego, wymienionych wyżej zakładów naukowych nie ma być uważany bezpośrednio dzień, w którym suplent lub nauczyciel pomocniczy rozpoczął udzielania nauki, lecz raczej ten dzień, w którym oni mają się sta-

wie i istotnie stawili się celem wykonywania obowiązków połączonych z ich urzędowaniem. Odpowiednio temu należy ustanawiać z reguły suplentów i nauczycieli pomocniczych na cały rok szkolny w dzień rozpoczęcia roku szkolnego — i ten też dzień ma być uważany za dzień wstąpienia ich do służby.

3) Gdyby skutkiem nieprzewidzianej wielkiej frekwencji, okazała się konieczna potrzeba już po otwarciu roku szkolnego urzędzenia, wedle obowiązujących norm nowej klasy paralelnej w średniej szkole państwowej (gimnazyum, szkoła realna) upoważniona jest krajowa Rada szkolna do natychmiastowego asygnowania placu ze substytucją dla mającego się ustanowić z tego powodu suplenta. W takich jednak wypadkach należy zażądać bezzwłocznie dodatkowej aprobaty ze strony c. k. Ministra wyznań i oświaty.

Z Petersburga.

(Objęcie urzędu spraw zagranicznych przez p. Giersa. — Alarm w kołach biurokratycznych. — Liceum francuskie w Petersburgu).

Objęcie napowrót przez pana Giersa urzędu spraw zagranicznych, uważają za objaw pomyślny dla chwilowego pokoju, zwłaszcza, że wielce wojowniczy p. Szyszkin wyjeżdża za granicę; prawdopodobnie znajdzie on w jakimkolwiek zakładzie kąpielowym pożądaną ochłodę dla swoich nadmiernie rozgorączkowanych nerwów. O ile jednak powrót pana Giersa polepsza choć pozornie widoki pokoju, o tyle z drugiej strony w rosyjskiej opinii publicznej zaznacza się dość jasno głęboka nienawiść do Niemiec. Szczególniej prasa rosyjska wznowia ciągle zacietę i zgrzytliwe wycieczki przeciwko Niemcom, które wcale nie świadczą o chęci zgodnego, pokojowego pożywania sąsiedzkiego. *Grahdanin* naprzykład, polemizując z *Hamburger Nachrichten*, pisze, że patron hamburskiego dziennika (książę Bismarck), nie może się pogodzić z myślą, „iż prusko-rosyjska idylla, której zawdzięcza swoją karierę i sławę, skończyła się i już nigdy nie powróci“.

Z powodu mianowania p. Antonowicza, profesora uniwersytetu kijowskiego i zdolnego dziennikarza, wice-ministrem skarbu, zapanało w sferach urzędniczych w Petersburgu wielkie zdumienie. *Swiet* petersburski pisze, że jest to zupełnie naturalne.

„Petersburg jest gniazdem biurokracji, a w każdym gnieździe zawsze ujawnia się niepokój, gdy wkracza do niego nowy ptak. Lecz w czasach dzisiejszych działalność państwowa wymaga sił tak różnorodnych, że mężów stanu nie można rekrutować wyłącznie

O NAPOLEONIE I.

(*Mes souvenirs sur Napoleon, par le comte Chaptal, publiés par le vicomte A. Chaptal, 1 vol. in 8-o; Plon et Nourrit. Paris, 1893*).

(Dokończenie).

W gruncie rzeczy niepodobna twierdzić, aby „wspomnienia“ zawierały wiele nowych poglądów na życie i działania Napoleona. Znajdujemy tam jednak wyborne i trafne uwagi o ogólnym stanie umysłów i dużo materiału do rozpoznania epoki, w której Chaptal pisał (1817). Widzi on wybornie, że dowodem wielkiej siły woli, ze strony Bonapartego, było przywrócenie religijnego kultu. Pociągany opinią swego otoczenia do innych przedsięwzięć, w tym wypadku konsul musiał sam jeden działać, zwalczać opinię wielu, aby zadowolnić pragnienia innych, milczących, ale przekonanych. „Najśmielszym przedsięwzięciem Bonapartego — przyznaje Chaptal — było przywrócenie praw religii na dawnych podstawach. Aby dobrze ocenić ważność tego kroku, dość będzie zastanowić się nad wściekłą nienawiścią jaką wszyscy znawali dla duchowieństwa. Przywrócenie jurysdykcji papieskiej było tak przeciwnem opinii ogółu i czasu, że tylko Napoleon mógł pomyśleć i wykonać to wielkie dzieło“ Chaptal, którego świadectwo nie może być podejrzanym w tych sprawach, z całą pewnością ocenia stosunek Napoleona z Papieżem. — „Nigdy — pisze on — w ciągu

szesnastu lat burzliwego panowania, Napoleon nie spotkał tyle oporu, ani doznał tyle zmartwienia, jak w sprawie poróżnienia się z Papieżem. Kilka dni wystarczało mu, aby otrzymać od pierwszych potentatów Europy, wszystko czego żądał. Ale cała jego potęga rozbiła się w obec Rzymu. Nie było wypadku w jego życiu, w którymby umysły narodu bardziej się od niego odwróciły jak podczas jego nieporozumienia i w skutek postępowania jego z Papieżem.“ — Przy tej sposobności, Chaptal cytuje ciekawy przykład przesądności Napoleona. — „W czasach kiedy cesarz gromadził żydów w sanhedryn w Paryżu, byłem obecny na jednym obiedzie u niego, na którym rozmawiał wesoło o różnych rzeczach. Nagle, wchodzi kardynał Fesch, z miną tak smutną i zakłopotaną, że to uderzyło cesarza.

— Co panu jest? — pyta go.

— Co mi jest, to łatwo zrozumieć. Jak to! Pragniesz W. C. M. końca świata?

— Ach! dlaczegoż to? — mówi cesarz.

— Czy nie wiesz W. C. M. — odpowiada kardynał, — że Pismo Święte zapowiada koniec świata na tę chwilę, w której żydzi zostaną uznani jako osobny organizm narodowy?

Każdy inny byłby się uśmiechnął z tych słów kardynała. Ale cesarz zmienił się, wyglądał zakłopotany, wstał od stołu, przeszedł do swego gabinetu wraz z kardynałem i wyszedł w godzinę potem. A na trzeci dzień, sanhedryn został rozwiązany.“

Głęboka znajomość Francji przemawia z tych słów Chaptala: „System, przyprowadzający rolę o zniszczenie, w połączeniu z systemem podatków i rekrutacji powinien był obudzić nienawiść włościan do cesarza. Tymczasem tak nie było. Najgorliwsi jego stronnikami byli właśnie oni, gdyż Napoleon dawał im pewną ręką bezpieczestwa w sprawie powrotu dziesięć i praw feodalnych... Albo ta inna uwaga: „Można powiedzieć o Bonapartem to, co kolejno mówiono o wszystkich, którzy stawali u steru w czasach burzliwych podczas rewolucji, że wolność była tylko dla nich, ich wyłącznym prawem; mniemali oni, że aby zapewnić przewagę swoim ideom, należy sflumieć i

zgnieść cudzą wolę. Zmiana położenia dokonywa sama przez się takiej metamorfozy. Kiedy się kto znajduje na podrzędnym stanowisku, stara się ściągnąć wszystko do swego poziomu; gdy zaś kto wzniesie się na najwyższy szczebel, najmniejszy opór wprawia go w oburzenie. W pierwszym i drugim przypadku każdy stara się zapewnić zwycięstwo swojej woli i usiłuje usunąć wszelkie przeszkody.“

Zanim rozstaniemy się z Chaptalem przytoczymy jeszcze jeden ustęp z jego książki, bardzo zagadkowy: — „Bonaparte — pisze on — rzadko kiedy szedł za czymś wpływem i byłem świadkiem, jakich podstępów używano przez dni kilka z rządu, aby go nakłonić do wydania wyroku śmierci na księcia d'Enghien; ci, których o ten wyrok oskarżają, byli tylko zmuszonymi narzędziami zbrodni; prawdziwie winni znaleźli sposób usunięcia się w samą porę. Patrzyłem na to wszystko.“

I na tem koniec. A to wiadomość rzecz-wiście bardzo ważna i nowa. Świadek był znakomicie poinformowany w tym czasie, a nie jest on wcale służalcem Bonapartego, nawet przeciwnie. Co znaczy więc ta insynuacja? do kogo się odnosi? Zdawało się że dramat rozegrany w Vincennes dostatecznie już jest wyjaśniony; czyżby należało przedsiębrać nowe badania? Czyż można będzie kiedy już nareszcie podawać fakta historyczne, bez obawy, iż niebawem ponowna wątpliwość je obali?

Dziwna rzecz, że posiadając tyle rozmaitych dzieł, sylwetek i broszur o Napoleonie, autorowie francuzcy nie zdobyli się jeszcze na dokładne odwzorowanie całej moralnej jego postaci, poprzestając na urywkowych uwagach co do niektórych tylko, charakterystycznych rysów i sprzecząc się z sobą w zdaniach. — Napoleon był twardy i brutalny, mówią jedni. Drudzy zaprzeczają temu: Wcale nie, utrzymują, przypatrzcie się jakim był u siebie, w domu... I dowody płyną, jedne za drugimi. — Napoleon nie umiał odczuć ani wzbudzić uczucia przyjaźni. — Jako? Przecież płakał prawdziwymi łzami nad Desaix, Lannes, Durokiem; a ci których wybrał na swoich najbliższych, — Ségur pomiędzy innymi — prawdziwie byli przywiązani do niego. — Napoleon nie po-

siadał żadnych uczuć rodzinnych. — A patrzcie jakich poświęceń dowody dał biedny oficer swoim braciom? — I tak dalej.

„Charakter jego nie może być określony słowami, które nam służą do codziennego użytku!“ wyraża się pani de Staël bardzo słusznie.

Jeżeli jednak psychologowie i moralisci znajdują się w kłopotcie, coż mówić o tych którzy pragną sądzić rezultaty jego rządów? Chaptal zaznacza te rezultaty w dziedzinie, która do zakresu jego działania należała. Przypisuje on nagły rozwój przemysłu francuskiego zakazowi dowożenia produktów z krajów obcych. „Za jego panowania — pisze Chaptal — spostrzeżono po raz pierwszy wszystkie produkta przemysłu francuskiego współzawodniczące na rynkach europejskich z produktami innych, daleko wyżej pod tym względem stojących narodów... Fakt, któremu mogą zaprzeczać osoby uprzedzone, ale który nie mniej pozostanie przekonaniem znających się na rzeczy, i wolnych od uprzedzeń, że gdyby upadek Napoleona był nastąpił o dwa lata później, Francja była by na zawsze uwolniona od podatków który płacić musi Nowemu-Swiatu za cukier i indygo“. Zapalony ekonomista długo się nad temi sprawami rozwodzi.

Sama postać Napoleona, sądzona różnie, z różnych punktów widzenia, pozostanie chyba na zawsze niekompletnym obrazem. Z dzieł człowieka trzeba sądzić o nim samym, z dzieł tych widzimy że był to geniusz niepospolitej miary, i to nam wystarczy musi, gdy takiego człowieka sądzić według miary innych niepodobna, wszelkie więc poglądy o Napoleonie różnić się z sobą muszą. Taine i inni przed nim, słusznie wypowiadali o Napoleonie zdania lecz może najtrafniejszym jest zdanie Goethego: Napoleon, rzekł on, był istotą wyższego rzędu. Ale główną przyczyną jego potęgi było to że ludzie, pod jego rozkazami będący, pewni byli że cel zamierzony osiągną. Oto dla czego zbliżali się do niego jak się zbliżają do każdego który ich zdoła natchnąć tą samą pewnością.

ze sfer wojskowych i biurokratycznych. Należy umożliwić dostęp do stanowisk ministerialnych także przedstawicielom handlu, przemysłu, rolnictwa i dziennikarstwa. Przedstawicielem dziennikarstwa jest właśnie p. Antonowicz. Dziennikarstwo, obejmujące cały cykl spraw państwowych i społecznych jest wielką siłą i wyborańską szkołą dla unyślowionych. Żeby być dziennikarzem, należy mieć nie tylko odpowiednią zdolność, lecz również dobre przygotowanie ogólnonaukowe. Niewątpliwie, ludzie, rozwijający się poza obrębem działalności kancelaryjnej, nie zawsze są dobrymi technikami w zakresie procedury urzędniczej. Lecz pojmują oni za to lepiej, głębiej i wszechstronnie cele, oraz zadania państwowe — i nie pochłania ich drobniagowość biurokratyczna, przynosząca więcej szkody, niż pożytku. — Technika kancelaryjna powinna właściwie stanowić zadanie naczelników wydziałów tudzież dyrektorów departamentów. Ministrowie nie powinni zajmować się drobniagami.

Przypominamy, że p. Antonowicz jako wydawca *Kijewskiego Słowa*, istotnie z owego dziennika zrobił organ poczytny i nader ruchliwy.

Kwestya założenia w Rossyi liceum rosyjsko-francuskiego została rozstrzygnięta. Rząd francuski postanowił wyasygnować jednorazowo na urządzenie liceum 1,000,000 fr., a na utrzymanie go udzielać rocznie subwydyum w wysokości 50,000 franków. Postanowiono przytem, że liceum będzie założone nie w Moskwie, lecz w Petersburgu. Kilku przedstawicieli kolonii francuskiej w Petersburgu wniosło podanie o udzielenie koncesyi na otwarcie tego zakładu naukowego.

Z Paryża.

(Nowa paryska rada miejska i jej socjalistyczne i komunistyczne prądy. — Ojcowie miasta w St. Denis. — Zbliżenie się Francji do Watykanu. — Prezydent Carnot i sprawa pociągu salonowego. — Ciężki rok dla rolnictwa).

Nowa paryska rada miejska okazuje się coraz wyraźniej jako ciało oddane całkowicie ideom socjalistycznym i komunistycznym. Wybrała ona swym prezydentem Alfonsa Humberta, który należał w r. 1871 do najzagorzalszych komunistów i za udział w komunie skazany też został na zesłanie do ciężkich robót na całe życie. Wywieziony do Kaledonii, po siedmiu latach otrzymał ułaskawienie. Rząd swe zainaugurowała nowa rada uchwałą, wydającą Siostry Miłosierdzia ze wszystkich tych szpitali, w których się jeszcze znajdują. Zaiste, trudno uwierzyć — pisze jeden z dzienników — jak może takie miasto jak Paryż, mające tylu ludzi światłych, tyle bogactw, tyle poluru i wykwinności, wybierać do swej reprezentacji samych ludzi o niskich instynktach, prawdziwe szumowiny społeczeństwa. Sprawa to system powszechnych wyborów, który ludzi rozumnych i uczciwych zniechęca, a wszystko oddaje na łaskę i niełaskę krzykaczy, umiejących fanatyzować szerokie masy popółstwa.

Za przykładem „serca Francji“, Paryża, idą inne reprezentacje miejskie. I tak, w Saint-Denis rada miejska rozkazała usunąć z ementarza kamienny krzyż, który stał tam od wieków i wyrzucić z miejskiego budynku plebańskiego proboszcza. W plebanii obecnie rezyduje sędzia pokoju. Celem dokuczenia dalej duchowieństwu rada miejska postanowiła przeprowadzić nieusunięte z konkordatu postanowienie, przepisujące proboszczom jako ubiór urzędowy frak, krótkie pantalone i trzewiki ze sprząkami.

Od 13 do 16 lipca odbywać się będzie w Saint-Denis kongres wszystkich socjalistycznych rad miejskich. Na porządku dziennym znajduje się: federacya rewolucyjnych municipalności dla obalenia obecnego ustroju społecznego. Na kongresie tym będzie proklamowaną zmianą nazwy Saint-Denis na Franciade.

Wszystko to zaś dzieje się w chwili, gdy głośniejsz niż kiedykolwiek mówią o zbliżeniu się Francji do Watykanu. Powód tego zbliżenia tak wyjaśnia jeden z dzienników: Francya, posiadająca kolonie olbrzymie i wielkie wpływy na Wschodzie jeszcze od Napoleona I, wszędzie poza granicami posiadłości europejskich jest ściśle katolicką. Ten sam minister, który dla Paryża jest gotów wydać prawo jak najbardziej ateuszowskie, staje się gorliwym obrońcą księży katolickich, którzy pracują w koloniach francuskich. Rozumie on bowiem wyraźnie, co za siła cywilizacyjna tkwi w działalności owych biednych, skromnych misjonarzy. Umiał to właśnie Watykanowi wyłomaczyć wielki kapłan i wielki dyplomata zarazem, kardynał Lavigier. On też postarał się o zawiazanie węzłów serdeczniejszych pomiędzy Watykanem a Francją, poczem natychmiast zawiązał zakon „Białych Braci“, którego zadaniem jest nawracanie ludności Afryki Północnej. Celem ujęcia Francuzów odwołano też z Tunisu włoskich OO. Franciszkanów i zastąpiono ich zakonnikami francuskimi, mającymi zresztą

już większą wprawę w postępowaniu zarówno z Arabami, jak i murzynami.

Prezydent Carnot powraca powoli do zdrowia po ciężkiej chorobie, w skutek której zmuszony był odłożyć zapowiadzaną od dawna podróż do Bretanii, prawdopodobnie do Vichy. W liście do prezesa ministrów Carnot oświadcza, iż zmuszony jest wyrzec się zamiaru podróży, przesłał 50,000 fr. dla zakładów dobroczynnych w departamentach, które miał zwiedzić.

Pociąg salonowy, którego wagony świeżo odnowione oczekiwały na prezydenta Rzeczypospolitej, dał powód do rozmaitych plotek. Krażyła pogłoska, że Carnot, pragnąc oślnić poczywych Bretończyków, wybiera się pociągiem, którym niegdyś podróżował cesarz Napoleon III. Nie ma w tem ani słowa prawdy, gdyż wagony pociągu cesarskiego sprzedano do Turcyi, meble z nich również rozproszyły się i pozostał tylko jeden wagon salonowy cesarza Napoleona i jego łóżko. Wagon istotnie należy do pociągu przygotowanego dla Carnota, ale niezależnie od tego może go zajmować każdy, kto zarządowi kolei dobrze zapłaci.

Posucha, a w skutek niej brak paszy, stały się dla Francji w tym roku kłeską rolniczą, która dotknęła 68 departamentów, z ogólnej liczby 86. Rolnicy zmuszeni są pozbywać się za bezcen bydła, nie mają bowiem czem go żywić. Gospodarstwa francuskie, przeważnie na hodowli bydła oparte, przechodzą obecnie ciężkie przesilenie, którego echa odbiły się w tych dniach w Izbie deputowanych. Deputowany Decourday zapytał ministra rolnictwa, czy nie zamierza przyjść z pomocą rolnikom i hodowcom, zmuszonym za bezcen wyprzedawać bydło. — Cóż więc w tej mierze uczynić? — zapytał minister. — Mógłbyś pan porozumieć się — odpowiedziano mu — ze swymi kolegami w ministerstwie wojny i marynarki, celem zakupu bydła do wyrobu konserw mięsnych dla wojska. Nie po raz pierwszy rząd francuski otrzymuje podobną propozycję, ale niestety, była ona zawsze niepodobną do urzeczywistnienia, bo konserwy mięsne kosztują zwykle we Francji 2 fr. 50 c., gdy przedsiębiorcy w Chicago, mianowicie głośny dom handlowy Armouraj, dostawiają je po 1 fr. 50 c. W tych czasach jednak fabrykacya konserw francuskich mogłaby prawdopodobnie wytrzymać konkurencję z amerykańską, gdyż rolnicy sprzedawaliby po bardzo niskiej cenie bydło, któremu grozi śmierć z głodu. Sprawa ta ma jeszcze raz wejść na porządek obrad w formie interpelacji. W związku z kwestyą suszy, która nawiedza Francję, pozostaje i drugi wniosek, wniesiony na tem samym posiedzeniu Izby przez Déroutleda, który domagał się zniesienia cła od słomy i siana, i zmniejszenia o połowę cła od owsa, kukurudzy i jęczmienia, na czas trzy-miesięczny. Po ożywionej dyskusyi, wniosek ten przekazano do rozpatrzenia komisji cłowej.

KRONIKA

Lwów, 23 czerwca.

— **Najdost. Areyksiążę Rainier**, generalny komendant obrony krajowej, odbył wczoraj przed południem przegląd oddziałów obrony krajowej pod Malechowem, w towarzystwie komendanta korpusu ks. Windisch-Graetza i brygadiera Józefa Jorkascha-Kocha. Po odbyciu ćwiczeń, wyraził Najd. Areyksiążę wszystkim oficerom swe wysokie zadowolenie. Następnie odbyła się defilada przy dźwiękach muzyki 30 p. p. Po defiladzie Najd. Areyksiążę ponownie zwołał oficerów i wyraził swe uznanie komendantowi pułku, pułkownikowi Berce, komendantom batalionów i całemu korpusowi oficerskiemu, rozkazując zarazem ogłosić to całemu pułkowi. Rewia skończyła się o godz. 10.

W południe racył Najd. Areyksiążę Rainier zaszczyścić Swemi odwiedzinami JE. Namieśtnika Kazimierza hr. Badeniego, a następnie, popołudniowym pociągiem pociągami wyjechał do Kołomyi.

— **Z c. i k. armii.** Najd. Pan racył zamianować: majora Ottona Filippini-Höffera, komendanta 46 batalionu obrony krajowej w Tabor, adjutantem komendy obrony krajowej w Krakowie, zaś kapitana I klasy przy 55 batalionie obrony krajowej w Rzeszowie, komendantem 67 batalionu obrony krajowej w Złoczowie i zarządcą przeniesienie pułkownika Karola Albrechta, komendanta 67 batalionu obrony krajowej w tym samym charakterze do 46 bat. obrony krajowej w Tabor.

Porucznikami w obronie krajowej mianowani zostali kadeeci: Włodzimierz Tauber (bat. 54) i Eudoksyusz Mironowicz (bat. 64).

W stan spoczynku przeniesiony został pułkownik 20 p. p., Franciszek Schuster. Podpułkownik 1 p. ułanów Jan Kutschka przeniesiony został do 12 p. dragonów. Wermistrz budownictwa, Innocenty Stehlik, przeniesiony z Komorna do Krakowa, a w jego miejsce Karol Szkoła.

Przeniesieni: kapitan 20 p. p., Jan Byrnas, do 89 p. p.; starszy lekarz Hovurka z 8

p. ułanów w Tłumaczu przeniesiony do rezerwy 13 p. ułanów.

Jednoroczny urlop otrzymał kapitan Emil Schutterstein z 57 p. p.

Z armii wystąpić pozwolono podporucznikowi w rezerwie Stefanowi Mossorowi z 1 p. ułanów w Krakowie.

— Z c. k. krajowej Rady zdrowia.

W dniu 20 czerwca b. r. odbyła c. k. krajowa Rada zdrowia siódme posiedzenie, na którym następujące sprawy były przedmiotem obrad względnie uchwał:

1. Wydano opinię co do zamierzonego zakładu wodoleczniczego we Lwowie.
2. Wydano orzeczenie w sprawie kwalifikacji potrzebnych dla chemika sądowego.
3. Zaopiniowano przedłożone plany na budynki izolacyjny w Drohobyczu.
4. Wydano opinię w sprawie suszarni skór w Tarnopolu.
5. Wydano orzeczenie w przedmiocie mydlarni w Sniatynie.
6. Powzięto uchwałę w sprawie istnienia piekarni w oznaczonym domu w Krakowie.

— **Prof. Piotr Chmielowski**, rektor *Ateneum*, w przejeździe do Zakopanego przebywa w Krakowie.

— **P. Józef Rogosz**, znany powieściopisarz i publicysta, wyjeżdża do Ameryki Północnej dla nawiązania stosunków literackich i wydawniczych z zamieszkałymi tam Polakami.

— **Pan Stefan Neuhoff**, rodem ze Stryja, inżynier ass. c. k. kolei Państwowych, złożył dnia 22 b. m. drugi egzamin państwowy na wydziale inżynieryi w Politechnice lwowskiej.

— **Egzamin z rachunkowości państwowej** złożył w c. k. Namieśtnictwie p. Jan Biborowicz, b. dyrektor teatru rosyjskiego.

— **Wielki festyn Tow. Św. Salomei** odbędzie się z niezmiennym programem dnia 24 b. m. t. j. w sobotę (w razie niepogody w poniedziałek 26) na Górze Zamkowej. Jako całkiem nową niespodziankę postarał się komitet o urządzenie w dniu tym wspaniałego *corsa*. O ile już obecnie wiadomo, biorących udział w *corsie* ekwipaży będzie kilkadziesiąt. Początek o godzinie 6 wieczorem. Opłata od powozu 1 zł. Dla uniknięcia kurzu droga cała oficie będzie skropiona. Komitet uprasza panie, które przyrzekły nadesłać półmiski do bufetu, by takowe przysyłały w sobotę między godziną 1 a 3 po południu do prywatnego mieszkania pani prezydentowej Mochnackiej.

— **Popis uczniów i uczęszających głucho-niemych** konc. szkoły im. J. Bardacha odbędzie się dnia 25 czerwca, w niedzielę o godzinie 10 przed południem w głównej szkole izr. przy ul. św. Stanisława Nr. 5.

— **Popisowe strzelanie Jana Wewiorskiego**, odbędzie się na Strzelnicy miejskiej w niedzielę, dnia 25 b. m.

— **Z galicyjskiego Towarzystwa muzycznego.** Nadzwyczajne walne zgromadzenie członków konserwatorium Towarzystwa muzycznego odbędzie się w niedzielę, dnia 2 lipca b. r. o godzinie 12 w południe w lokalu Towarzystwa (gmach teatralny). Porządek dzienny obrad: Sprawa nabycia realności dla Towarzystwa i konserwatorium, i użycia na to zakładowego majątku Towarzystwa.

— **Wiadomość kościelna.** *Gazeta kościelna* donosi: W archidiecezyi lwowskiej obrz. łac. kanoniczną instytucję na probostwo w Świrzu otrzymał ks. Kasper Kiełbiński, prob. w Rakowie.

W dyecezyi przemyskiej zostali przeniesieni: ks. Wojciech Janusz z Tarnowca do Zarszyna; ks. Antoni Sekowski ze Słociny do Strzałkowie; ks. Józef Strzelbicki z Medyki do Krakowca; ks. Jan Burda ze Spiów do Raniżowa; ks. Stanisław Tróg z Dyłagowy do Spiów. Kanoniczną instytucję na probostwo w Radochońcach otrzymał dnia 13 czerwca ks. Adam Dudziński, zaś na probostwo w Chłopicach dnia 17 czerwca ks. Jędrzej Jarosz. Zmarł ks. Paweł Róg, koop. w Raniżowie 11 czerwca.

W dyecezyi tarnowskiej. Prezentę na probostwo w Łukawicy otrzymał ks. Leon Łękawa, dotychczasowy wikaryusz w Szczucinie; na probostwo w Iwkowej ks. Franciszek Irzyński, dotychczasowy wikaryusz w Kolbuszowej.

W dyecezyi krakowskiej został zamianowany ks. Józef Kufel, prob. w Bieżanowie, wicedziekanem wielickim i otrzymał *expositorium canonicale*.

— **Skok z balonu.** Zapowiedziany na wczoraj wlot aeronauty Zenona Szymańskiego nie odbył się z powodu niepogody i został odroczony do dnia dzisiejszego. Od godziny 5 po południu począwszy, będzie r. Szymański ciekawym udzielał objaśnień, w jaki sposób układa swój spadochron i jakie wrażenie wywiera na nim szybki nadzwyczajnie spadek.

— **Egzamin dojrzałości** w c. k. seminarium nauczycielskiem męskim w Tarnowie odbył się pod przewodnictwem c. k. inspektora p. Emanuela Dworskiego w dniach od 9 do 20 czerwca. Do egzaminu zgłosiło się 20 uczniów publicznych, 8 eksternistów i 16 eksternistek. Zł. żyli egzamin dojrzałości: Albrechtówna Łucy. (ekst.), Bernatowicz Maryan (z odznac.), Cyrkowiec Franciszek, Frąckiewicz Karol, Fren-

kel Salamon, Fredhaber Abraham (ekst.), Ha-glówna Paulina (ekst.), Kiełbasa Józef (z odzn.), Kłyszówna Klotylda (ekst.), Kostecki Karol (z odznac.), Lis Jan, Miłówka Andrzej, Moczulski Bronisław, Musiał Szczepan (ekst.), Oreykowski Jan, Orzechowski Jan, Pędracka Kazim. (ekst.), Sądowski Jan, Tułeczka Stanisława (ekster.), Warchałowska Maryanna (ekst.), Wardzała Jan (z odzn.), Wilge Ignacy, Wojnarowski Józef. — Reprobowano na rok 9 (między tymi 6 ekst.); pozwolono poprawić z jednego przedmiotu po upływie trzech miesięcy 9 (między tymi 7 ekst.); 3 (ekst.) odstąpiło w ciągu egzaminu.

— **Dyrekcya zakładu karnego ogłasza:** Dnia 22go b. m. około godziny 6 wieczór zbiegli dwaj więźniowie z zewnętrznej roboty w cegielni koło ementarza Stryjskiego we Lwowie, a mianowicie: 1. Bonifacy Stefan Szałapski także Kozocyszyn i Kozakiewicz zwany, który w tutejszym zakładzie karnym karę 3-letniego ciężkiego więzienia odbywał. Szałapski, urodzony w Słowicie powiatu Przemyślany, liczy lat 32, wzrostu jest średniego, silnej budowy ciała, ma twarz okrągłą, włosy i brwi blond, oczy siwe, nos i usta proporcjonalne, zęby zdrowe, znaki na twarzy po przebytej ospie, mówi po polsku — wziął ze sobą kitkę i spodnie z drellichu, bieliznę zakładową, parę trzewików, rzemyk do spodni i chustkę do nosa niebieską ze znakiem „Z. K.“ na białem tle. 2. Laurenty właściwie Wawrzyniec Gędziora, który w tym samym zakładzie karę 1 roku i dwóch miesięcy ciężkiego więzienia odbywał. — Tenże jest urodzony w Głębocku, powiatu Borszczów, liczy lat 25, wzrostu jest średniego, silnej budowy ciała, ma twarz owalną, włosy i brwi ciemnoblonde, oczy siwe, nos i usta proporcjonalne, mówi po polsku, rusku i niemiecku, wziął ze sobą spodnie z drellichu, bieliznę zakładową, parę trzewików, rzemyk do spodni i chustkę do nosa niebieską ze znakiem „Z. K.“ na białem tle.

W razie napotkania tych zbiegów uprasza się o odstawienie ich do c. k. zakładu karnego dla mężczyzn.

— **Ślub.** W dniu 20 b. m. odbył się w kościele św. Józefa Oblubieńca w Warszawie ślub p. Romana Wendego, syna znanego księgarza z p. Łucy Jankowskiej, córką pp. Alfonsów Jankowskich z Warszawy.

— **Rezultat wyścigów krakowskich.** *Czas pisze:* Poważną sumę 53,000 zł. wypłaciło krakowskie Towarzystwo międzynarodowych wyścigów konnych zwycięzcom w tegorocznych gonitwach. Największą sumę pieniężną, bo 13,000 zł. wygrał Rud. Kinsky, którego konie 6 razy pierwsze doszły do mety. Niewiele mniej, 11,500 zł. bowiem wziął ks. Fr. Auersperg, właściciel tryumfatora w krakowskim „Grand prix“, „Turula“. Resztę rozegrali pomiędzy siebie: bar. Zygmunt Uechtritz 4800 zł., hr. Trautsmansdorff 4000 zł., hr. M. Esterhazy 4000 zł., hr. Siemieński-Lewicki 2300 zł., hr. Tarnowski 2000 zł.; od 1900—1000 zł.: Spółka J. M., hr. Maur. Esterhazy, hr. Apponyi, ks. Eng. Auersperg, p. Egedy, Spółka D. W. F., gen. Kodolitsch; więcej niż 500 zł.: hr. Zd. Kinsky, hr. Erlanger, por. Łázár, por. hr. Starhemberg, rotm. Goldegg-Lundenburg; p. Schindler i porucznik Waclawiczek po 200 zł.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Rönnowie, majątności barona Eugeniusza Rönneho w gubernii kowieńskiej, Marya z br. Rönne księżna Ogińska, wdowa po s. p. Tadeuszu Ogińskim. Urodzona w Balwierzyskach 2 października 1798 roku, ks. Tadeuszowa, której cały żywot może służyć za przykład cnót chrześcijańskich i obywatelskich, zostawiła około 80 potomstwa: dzieci, wnuków i prawnuków.

— **Nagła śmierć.** Aleksandra z hr. Dzieduszyckich hr. Borkowska, małżonka Emanuela hr. Borkowskiego, zmarła nagle we Lwowie, w kwiecie wieku.

— **Wystawa zabytków Kościuszkowskich.** Powzięta przez krakowskie Towarzystwo im. Tadeusza Kościuszki myśl urządzenia w przyszłym roku, jako w setną rocznicę składania przysięgi przez Kościuszkę na rynku krakowskim, wystawy zabytków, odnoszących się tak do osoby bohatera racławieckiego, jak jego epoki, wejdzie w wykonanie. Prezes Towarzystwa p. Skirliński udał się do Rapperswylu, gdzie Muzeum narodowe przechowuje najcenniejsze zabytki po Kościuszcze, celem uzyskania zezwolenia na przewiezienie tych zabytków na wystawę do Krakowa. Onegdaj powrócił p. Skirliński z Rapperswylu i przywiózł wiadomość, że zarząd Muzeum uchwalił uczynić zadość jego życzeniu.

Wystawa zgromadzi niewątpliwie rozproszone po ziemiach polskich i po obczyźnie zabytki z epoki Kościuszkowskiej.

Towarzystwo im. Tadeusza Kościuszki powierzy kierownictwo wystawy komitetowi obywatelskiemu, do którego składu zaprosi także znawców zabytków i sztuki polskiej, a komitet ten da ręką, że z przesłanych przedmiotów każdy w nienadwężonym stanie wystawcom odesłany będzie.

— **Oberwanie się chmury.** Z powodu oberwania się chmury wystąpił z brzegów potok liskowiecki koło Storożyniec. Woda zerwała most kolejowy i most na gościńcu państwowym, a nadto uniosła trzy domy.

W skutek zaważenia się podmytego mostu ruch kolejowy na szlaku Karapczin-Berhomet

wstrzymano na dwa dni, dopóki most naprawiony nie będzie. W miejscu zagrożonym będą podróżni musieli się przesiadać.

— **Zmiana własności.** P. Florentyna z hr. Dzieduszyckich Wolniewiczowa nabyła od pp. Parnasów za cenę pięć kroć czterdzieści zł. dobra Iwanówka, obszaru 2.400 morgów w powiecie trembowelskim.

— **Z obserwatorium** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie. Dnia 23 czerwca b. r. Barometr idzie w górę.

W ubiegłej dobie licząc od godziny 12 w południe dnia 22 czerwca do 12 w południe dnia 23 czerwca b. r. mieliśmy wiatr co do kierunku północno-zachodni, co do siły słaby (1—2), niebo przeważnie zachmurzone a powietrze bardzo wilgotne (88 procent wilgotności względnej); opad deszcz, wysokość opadu 1,8 mm.

Średnia temperatura w tym czasie była +13,8°C., najwyższa +16,2°C. wczoraj po południu, najniższa +11,0°C. dzisiaj w nocy.

Wczoraj po południu i wieczór padał deszcz chwilami, dziś rano zaczęło się wypogadzać.

Zniżka barometryczna 735 do 740 mm. znajdowała się w północnej Skandynawii; wyżka 760 do 755 mm. na morzu Śródziemnym; zniżka drugorzędna utworzyła się w Siedmiogrodzie.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 12 w południe 761 mm.

Prognoza na dobę 24 czerwca bieżącego roku (od północy do północy): Wiatr będzie co do kierunku zachodni, co do siły słaby (2); średnia temperatura doby podniesie się do +18°C., niebo będzie lekko zachmurzone, a względna wilgotność powietrza około 70 proc.; opad deszcz nieznaczny, zresztą pogodnie.

— **Ze Stryja** nam piszą: W niedzielę o godzinie 11 rano przy nadzwyczaj silnym wietrze powstał groźny pożar przy ulicy Podzameczu naprzeciw synagogi żydowskiej. Zaczęła się palić łaźnia żydowska a ztąd przetrzebił się ogień na sąsiednie chałupy, rozrzucone dokoła bożnicy. Gwałtowny wiatr roznosił głównie i płonące gonty. Jęki i krzyk mieszkańców były nie do opisania. W kilka minut straż policyjna miejska stawiła się z przyborami ratunkowymi i zaczęła walczyć z szalejącym żywiołem. Dwaj strażacy, Gebel i Jawdyk z narażeniem życia uratowali kolosalną rudę, w której się mieścił szpital żydowski. Jest to zasługa ogromna ze względu na to, że łażno mogła spłonąć ulica Bolechowska. Odkomenderowano również dwie kompanie wojska z sikawkami, hakami i t. p. Żołnierze ratowali dzielnie pod dowództwem oficerów. Z pobliskiego Strzałkowa przybył bar. Brunicki ze strażą większą i dwiema sikawkami. Tak więc ocalenie zawdzięczamy magistratowi, wojsku i bar. Brunickiemu. Szkodę obliczają na 4000 zł. Cerkiew ruska również zaczęła się palić, ale strażacy miejscy stłumili ogień. Z powodu pożaru nie udało się festyn Czytelnicy kolejowej w Olszynie. (E. H.)

— **Pożar.** W Ujściu solnem wybuchł d. 16 b. m. po północy z niewiadomej przyczyny ogień w stodole Jana Tylińskiego i począł tak gwałtownie się szerzyć, iż w okamgnieniu 7 budynków w zgliszcza zamienił, pomimo, iż pomoc była energiczną i skuteczną o tyle, że zdołano dalszemu szerzeniu się pożaru tamę położyć. Na szczęście wzniankę zasługują żandarmi pp. Twardowski Antoni i Piotr Matkowski, którzy przy współdziałaniu obyw. radnego miasta Kukulskiego, rewizora byłą Kalafarskiego i Jakóba Oleksika, przyczynili się dzielnie do ograniczenia pożaru.

— **Wybory i totalizator.** W Turynie podczas ostatnich wyborów do rady miejskiej, wprowadzony został za inicjatywy dziennika *Gazzetta Piemontese*, celem ujednostajnienia zwykłych zakładów przy wyborach — totalizator, jak na wyścigach. Postanowiono także, aby 20 proc. od dochodu oddano na cele dobroczynne i aby stawki nie wynosiły więcej nad 2 liry. Tyłk przy kasie totalizatorowej był w dniu wyborów niesłychany, pomimo to jednak panował porządek wzorowy. Dozwolono trzy rodzaje zakładów: 1) na pierwszego wybranego; 2) na pierwszych dziesięciu wybranych; 3) na kandydata, który otrzyma największą liczbę głosów. „Faworytami“ byli pp. Gioberti, Badano i Caraglia. O godzinie 4 zamknięto kasę, która wykażała 4.600 lirów dochodu, a z tych zakładom dobroczynnym dostało się 920 lirów. Inowacya ta została w Turynie przyjęta nader przychylnie, a podobno i inne miasta włoskie — przedewszystkiem Florencyja — zamierzają przyswoić sobie totalizator wyborczy.

— **Urozmaicenie five o'clock'ów.** Paryżanki, przyswoiwszy sobie angielski zwyczaj przyjęć popołudniowych, *five o'clock* zwanych, zaczęły je w ostatnich czasach urozmaicać. Jedne urządzały koncerty, inne — szyły przy pogawędce odzież i bieliznę dla ubogich, którą naturalnie wykończyły pokojówki; inne wreszcie, wyłączone całkowicie panów, zamawiały na takie przyjęcia modne szansonistki, które produkowały się swymi najdrastyczniejszymi kupletami. Pod sam koniec tegorocznego sezonu wpadła któraś z dam wielkowsiatowych na pomysł urządzenia podczas *five o'clock'ów* prelekcji naukowych. Gospodyni domu zaprasza je-

dnego z „modnych“ — warunek konieczny — mężów nauki, który, między dwiema tartinkami popijanymi herbatą, odsłania nadobnym słuchaczkom tajemnice wiedzy. Obecnie jeden ze znanych astronomów paryskich jest rozchwytywany jak — primadonna. Dzięki jemu wykwiłntne Paryżanki są z niebem już prawie tak dobrze obznajomione, jak z lokalem magazynu mód firmy Worth lub Virot. Prelekcye literackie mają mniej zwolenniczek, natomiast filozoficzne przyciągają znaczną liczbę słuchaczek. Niewesoła dola czeka młodzieńców, którzy zechcą w ciągu tegorocznego lata odbywać z nadobnymi Paryżankami przechadzki nad brzegiem morza podczas księżycowych nocy: jeśli nie zechcą się zblamować, będą musieli, oprócz gwiazd jak Venus, Mars i t. p., znanych wszystkim zakochanym, nauczyć się poznawać inne planety firmamentu.

Notatki literacko-artystyczne.

(n) **Operetka.** Wobec braku nowości operetkowych, dyrekcya zwraca się w ostatnim sezonie do dawniejszych utworów, nie wystawionych u nas dotychczas. Dzięki temu, pojawia się często w tym roku Varney, francuski kompozytor dość znany ogólnie i ceniony dla swej melodyjnej muzyki oraz bardzo zręcznej instrumentacji. Szkoda jedynie, że utwory Varneya o ile sympatyczne są z tej strony, o tyle niedość zajmujące w części dramatycznej. Wczoraj wystawiony wedwil „Dziesięć dni w Pireneach“ jest sztuką długą, składającą się z dziewięciu obrazów, niepowiązanych z sobą dość ściśle i nadto rozwickłych. Pogoń za kompromitującą kartką jest nacią, na której wisi cały ciężar załączenia słuchaczy. Nic ta kilkakrotnie się urywa, wówczas autorowie nawiązują ją za pomocą jakiegoś numeru lub sceny bardzo *piquant*, aby rozruszać widza. Momenta te nie są zbyt wytworne w pomysłach, ale po większej części nie chybają celu. Daje się to powiedzieć w pierwszym rzędzie o znanym duecie kocim, następnie o walce byków i o kąpielach morskich.

Wykonanie nowości było wcale staranne, co tem więcej na uznanie zasługuje, że cały personal ma tu bardzo dużo do czynienia z prozą. Najważniejszy numer t. j. ów duet koci, był przez p. Radwan i p. Boguckiego wykonany wybornie, widocznie wystudowano go z nadzwyczajną dokładnością. Pani Radwan rozwija tu wiele lekkości w spiewie i nadszadzanie dużo wdzięku a p. Bogucki towarzyszy jej dyskretnie imponując przytem niezwykłą zręcznością gimnastyczną, która tu oczywiście pierwszorzędna gra rolę...

Nie wymieniamy zresztą wszystkich wykonawców, bo ich nadzwyczaj dużo było; zaznaczyć jednak wypada, że pp. Gasiński, Olszański i Kiernicki wyróżnili się korzystnie, ten ostatni głównie nader komicznym zestawieniem roli z dykcją sobie właściwą — byłoby pyszny Hiszpan, przemawiający prawdziwym południowogalicyskim akcentem.

Wodwil wczorajszy zapewne ulegnie licznym skręceniom, doradzamy to dyrekcji w przekonaniu, że sztuka na tem skorzysta.

Koncert tenorzysty p. Schlaffenberga odbędzie się jutro w sali Domu Narodnego. Jest to ten sam p. Schlaffenberg, który przed laty debiutował, ponieważ był zaangażowany w Pradze i Wrocławiu, oraz spiewał chwilowo na innych scenach niemieckich. W koncercie weźmie udział sympatyczna pianistka p. Raab i barytonista p. Bernhardt.

Repertuar teatralny. Dziś, w piątek, 23 czerwca, w teatrze hr. Skarbka, „Frou-Frou“, dramat w 5 aktach Meilhaca. Szósty gościnny występ p. Heleny Marcello, artystki teatrów warszawskich. — W teatrze letnim, produkcyje magiczne Chevaliera Thorna. Jutro, w sobotę 24 czerwca, w teatrze hr. Skarbka „Kocniec Sodomy“, sztuka w 5 aktach Hermana Sudermana, siódmy gościnny występ panny Heleny Marcello, artystki teatrów warszawskich. — W teatrze letnim „Dziesięć dni w Pireneach“, wodewil w 5 aktach a 10 obrazach przez Pawła Ferrier'a, muzyka L. Varney'a.

Jana Styki „Portret Najdost. Aryksięcia Leopolda Salvatora“, lada dzień wystawiony będzie w naszym Salonie sztuk pięknych.

Nadto pozyskał zarząd wystawy cykl złożony z 8 wspaniałych kartonów artysty Czesława Jankowskiego, a przedstawiających „Sen“. Prace te wysłano już z Krakowa, gdzie były wystawione z ogromnym powodzeniem. Z nowości nadano na wystawę kilka obrazów, mianowicie: Bratkowskiego „W parku“, Łasińskiego „Zima“, Stasiaka „Wiosna“, Skrutka dwa krajobrazy „Na łące“ i „Wieczór“.

Nowy zbiór poezyj Teofila Lenartowicza. Otrzymujemy następujące pismo:

Teofil Lenartowicz, gdy śmierć go zaskoczyła, kończył przygotowanie do druku „Nowego zbioru poezyj“ swoich, z małym wyjątkiem niedrukowanych lub też gruntownie zmienionych.

Wydanie tych poezyj Mazowieckiego Lirnika mnie zostało powierzone do opracowania. Zadaniu odpowiedniego przygotowania ich do druku oddaję się w tej chwili, tak, żeby z początkiem jesieni b. r. ta droga spuścizna po serdecznym poecie mogła być oddaną pod prasę.

Chcę wszakże, aby wydanie to zawierało, o ile tylko to możliwe, wszystkie poezye dotąd nie wydane, a znajdujące się w rękach osób lub Stowarzyszeń, ośmielam się prosić wszystkie czasopisma o powtórzenie tej odezwy, która ma na celu zgromadzić rozproszone utwory Teofila Lenartowicza.

Stowarzyszenia lub osoby, będące w posiadaniu niewydanych poezyj poety, proszę o łaskawe nadsyłanie rękopisów w orginale (z zastrzeżeniem zwrotu) pod adresem: Wilhelm Bruchnalski w Zakładzie Ossolińskich we Lwowie.

Niezmiernie jest wagi, aby wydanie utworów dotąd nieogłoszonych, było jak najzupełniejsze.

Ufam, że wszyscy pospieszą z udzieleniem posiadanych rękopisów, aby przygotowujący się do druku zbiór poezyj ś. p. Teofila Lenartowicza stał się istotnym pomnikiem wzniesionym troskliwą ręką ogółu serdecznemu poecie i patriocie.

Wilhelm Bruchnalski.

„Z obozu ruskiego“. Kilka słów w kwestyi ruskiej napisał K. Lwów 1893. — W tych dniach nakładem księgarni Jakubowski & Zadurowicz wysła pod powyższym tytułem dwa książki (90 str.). Jestto przedruk artykułów „Czasu“, jakie od września 1892 r. do maja b. r. pojawiały się w tem piśmie i obejmują szczegółową kronikę wypadków, zaszłych w tej epoce w obozie ruskim, wraz z komentarzami.

Wystawa portretów literatów i dziennikarzy francuskich, o której wspomiał wczoraj nasz korespondent paryski, obudziła szalone wśród Paryżan i cudzoziemców zaciekawienie. Portretów olejnych jest w ogóle dość dużo, musi jednak uderzyć wszystkich, iż dwaj nie mało popularni komedyopisarze, Meilhac i Sardou, reprezentowani są tylko w odbitkach fotograficznych, obaj bowiem nie zalezydowali się na pozowanie kłórem bądź malarzowi, choćby ten nawet nie był... impresjonistą. Portret wykwiłntego poety Sully Prudhomme'a nosi podpis Carolusa Dunon-Roll, a redakeya *République française* wystawiła olejną grupę wszystkich swych współpracowników, malowaną przez Gervey'a. Nie mało też będą interesowali: Zola, malowany przez Moneta, oraz Henryk Rochefort i Castagnary, obaj pędzla Gustawa Courbetta. Tak samo powinien zająć portret Hektora Malota, zdrowego realisty, którego powieść „Sans famille“ nagrodzoną została przez Akademię, portret ten bowiem wyszedł z pod pędzla słynnego twócy „Scen z życia św. Genowefy“, znajdujących się w Panteonie. Pisarki i literatki — naturalnie! — mają tu także swoje wizerunki. Szereg ten rozpoczynają: Delfina i Zofia Gay, Gyp (pseudonim hrabiny Martell), pani Adam, słynna redaktorka, dalej George Sand (Dudeffant), pani Craven (z domu La Ferronnais), księżna d'Abrantes (malowana przez Couture'a); słynna dziennikarka z *Figara* pani Séverine, pani de Staël i t. d. — każda w kostyumie swej epoki, a żyjące w kostyumach współczesnych. Loisa Puget, poetka, kompozytorka a świeżo i aktorka teatru Châtelet, wystąpiła z portretem w kostyumie „à la Lolie Fuller“, stanowi więc właściwie przejście do karykatur. Wśród tych ostatnich zwraca szczególnie uwagę zbiór karykatur akwarelowych, dostarczony przez Dumasa (syna), zawierający malowane przez Girauda portrety tych wszystkich, którzy przed rokiem 1870 zbierali się w słynnych salonach hrabiego Nieuwerkerke. Słynny ten miłośnik sztuk, sam niepośledni rzeźbiarz i od roku 1849 dyrektor paryskich muzeów, otwierał swój dom codziennie dla wszystkiego, co tylko miało związek ze sztuką, literaturą, nauką i w ogóle jaśniało inteligencją. To całe grono ludzi z najświetniejszej epoki drugiego cesarstwa uwięził Girard w akwarelowych karykaturach. Wystawa obejmuje 100 lat i sięgać ma do roku 1793, mało jednak z dawniejszych czasów udało się zgromadzić portretów lub wizerunków. Nie brak, naturalnie, i daguerotypów, które poprzedziły wszechwładną dziś fotografię.

Rada miasta Lwowa.

(Posiedzenie z dnia 22 czerwca).

Wskutek poruszenia na jednym z ostatnich posiedzeń kwestyi odznak (fańcuchów) dla prezydium Rady, oznajmił prezydent na wstępie posiedzenia, że ustanowienie tych odznak zapadło na mocy uchwały komitetu ściślejszego, wybranego z grona pełnej Rady, dla przyjęcia Najj. Pana w roku zeszłym. Ponieważ pełna Rada zatwierdziła następnie rachunki wydatków poczynionych przez komitet przyjęcia, a między innymi i na owe odznaki, które faktycznie sporządzone zostały, więc zatwierdziła też tem sa.nem ustanowienie tych odznak.

Wyjaśnienie to nie zadowoliło rad. p. Rewakowicza, który zażądał, ażeby sprawa

odznak przyszła ponownie pod rozpoznanie rady. Wniosek p. Rewakowicza uchwalono.

Radny p. Radziszewski zawiadomił, iż dzisiaj (w piątek) komisya elektryczna powzięmie ostateczne uchwały co do sposobu zaprowadzenia we Lwowie kolei elektrycznej. Ponieważ sprawa jest pilna, upraszał dr. R. p. prezydenta, aby ją zaraz odesłał do sekcji II i III, a następnie we środę zwołał *ad hoc* posiedzenie Rady miejskiej. P. prezydent przyrzekł, że tak postąpi.

Sekretarz Rady odczytał pismo trzech artystów rzeźbiarzy (Markowskiego, Dykasa i Lewandowskiego), którzy upraszają, ażeby sprawa pomnika Sobieskiego traktowana była więcej niż dotąd fachowo, oraz aby Rada wybrała trzech artystów fachowych do komisji pomnika Jana Sobieskiego.

W sprawie tej radny p. Cybulski postawił następujący wniosek nagły, poparty przez dwudziestu radnych:

„Z powodu, że sprawa budowy pomnika Sobieskiego nie powinna cierpieć zwłoki, świetna Reprezentacya raczy uchwalić: Zaprosić artystów pp. Mareoniego, Popiela i Wiśniowieckiego, do wzięcia udziału w konkursie bezpłatnym pomnika Sobieskiego, a nadto jeszcze tych artystów-rzeźbiarzy, którzy zadaniu temu odpowiedziećby mogli z tym dodatkiem, że szkice wykonają bezpłatnie do końca lipca“.

Po krótkiej dyskusyi odrzucono nagłość tego wniosku — i odesłano go w zwykłej drodze do specjalnej komisji.

Na interpelacyę dr. Dziędzielewicza, czy prawdą jest, że towarzystwo Salomejek zamierza urządzić *corso* kwiatowe na Wysokim Zamku, czy uzyskało na to pozwolenie i kto poniesie ewentualnie kosztą naprawy drogi — odpowiedział p. prezydent, że Towarzystwo uzyskało pozwolenie tylko na odbycie festynu na Zamku a o *corsie* nie mu nie wiadomo.

Z porządku dziennego miała przyjść pod obrady sprawa udziału gminy m. Lwowa w Wystawie krajowej. Sprawa ta jednak ze względu na nagłość nominacyi nauczycielskich, na wniosek dr. Ciesielskiego i za zgodą referenta dr. Małachowskiego i dyrektora wystawy dr. Marchwickiego została odroczoną.

Na posiedzeniu poufnem przystąpiono do obsadzenia posad nauczycielskich w szkołach ludowych miejskich.

Dyrektorami szkół ludowych mianowano pp.: Korpaka Józefa, Zawadzkiego Angusta i Krzaczkowskiego Franciszka.

Starszymi rzeczywistymi nauczycielami szkół miejskich mianowani zostali pp.: Kwiatkowski Romuald, Miłski Jan, Bojarski Antoni, Bałaban Józef Getkowski Juliusz, Szarański Jan, Moniak Emil, Nowicki Wilhelm, Mięsiowicz Władysław i Falkiewicz Karol.

Kierowniczką szkoły żeńskiej imienia Konarskiego zamianowano p. Filomenę Kłosównę.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Ze świata finansowego.

Wiedeń, 20 czerwca.

Stagnacya panuje na całej linii. Spekulacya zajmuje się już prolongatą końcowo miesieczną i likwiduje. Ztąd pochodzi znaczna ilość materiału na targu pieniężnym. Wkraczamy już całą siłą pary w martwy sezon, który, jak się zdaje, nie tak prędko się skończy. Ukształtowanie się stronictw w przyszłym parlamencie niemieckim, który ma się zebrać 4 lipca, jest jeszcze niewiadome. Niepewność ta nie przyczynia się wcale do pobudzenia spekulacyjnego ducha na giełdach europejskich. Nadto zanotować należy, że funty szterlingi spadły w Nowym Yorku o przeszło 1 procent. W skutek znacznych transportów zboża z Ameryki są w obiegu rimessy, które sprawiają, że złoto, sprowadzone do Europy z drugiej półkuli, tamże napowrót wróci. Przybyły z południowej Francji do Lyonu komiwoyazer, zachorował na cholerę i umarł. Wiadomość ta zaniepokoiła wszystkie prawie giełdy. W Berlinie prolongata uskuteczniła się z wielką trudnością, gdyż pieniądź p. drożał do 4½ proc.

Komitet c. k. Tow. gosp. gal. nadsyła następujące ogłoszenie:

Ponieważ rozeszła się była wieść po kraju, że obora pełnej krwi rasy Simenthal w Bukowie jest dotknięta gruźlicą, przeprowadził Komitet c. k. Towarzystwa gal. gosp. kilkakrotnie badania tej obory przez znanych weterynarzy — ostatecznie zaś 30. maja przez prof. Kubickiego i na mocy stanowczego orzeczenia tegoż przyszedł do przekonania, że cała obora Bukowska jest zupełnie zdrową, od wszelkich chorób zaraźliwych wolną i podaje niniejszem do wiadomości wszystkich hodowców bydła w kraju, że i nadal ztamtąd jak dotąd będzie rozplodowe bezpiecznie zakupywać mogą.

Kasy gwareckie. Według sprawozdania zarządu centralnego funduszu rezerwowego kas gwareckich za rok 1892, liczba posiadaczy kopalni w Austrii, w roku 1892, wynosiła 505, a suma wyplat, przez nich uiszczonych, wynosiła kwotę 54,840.526 zł. Opłata do centralnego funduszu rezerwowego, obliczona od tej sumy, osiągnęła sumę 54.840 zł. W dniu 1-go stycznia 1893, saldo majątku czynnego wynosiło 88.190 zł. a w porównaniu z rokiem poprzednim majątek powiększył się o 29.999 zł.

W ciągu roku 1892 doniesiono zarządowi o 2 wypadkach, w których robotnicy ulegli gromadnie nieszczęściu. Jeden z tych wypadków wydarzył się 31-go maja 1892, w szybie Maryi, kopalni skarbowych w Przybramie. Tutaj, w skutek pożaru, znalazło śmierć 318 robotników, a jeden robotnik stał się na zawsze niezdolnym do pracy. Zmarli pozostawili 285 wdów i 719 sierót. Na odnośną kasę gwarecką spadł w skutek tego ciężar w wysokości 606.800 zł. Zarząd centralnego funduszu rezerwowego przyznał zatem kasie gwareckiej w Przybramie zasiłek w kwocie 80.000 zł. Drugi wypadek wydarzył się 29-go grudnia 1892 w Wiesie, w szybie Pluto, należącym do trezdeńskiego zakładu kredytowego. Co do tego wypadku nie ukończono jeszcze dochodzeń.

Liczba członków kas gwareckich wynosiła 148.499; z tego należało do okręgu starostwa górniczego w Wiedniu 52.881, w Pradze 61.171, w Celowcu 26.820, a w Krakowie 7867. Suma płac w roku 1892 wynosiła w okręgu starostwa górniczego w Wiedniu 19,400.021 zł., w Pradze 23,590.408 zł., w Celowcu 9,693.487 zł., a w Krakowie 2,156.248 zł.

Stan zasiewów w Prusach. Berlińska *Statist. Corresp.* ogłasza następujące uwagi o stanie zasiewów w Prusach: Dłuższa posucha wzbudza uzasadnione obawy. Ceny siana, wobec wielkiego braku paszy, podnoszą się znacznie. Stan ozimy i jarzyny w różnych okolicach rozmaity. Stan żyta zapowiada lepsze zbiory.

Targ zbożowy.

Lwów, 23 czerwca: pszenica 8.75 do 9, żyto 6.75 do 6.9, jęczmień 5.50 do 5.80, owies 6.75 do 7, rzepak 12.50 do 13.25, groch 6 do 8.50, wyka 5.60 do 6.10, nas. lina 11.50 do 12, nasienie konopne 9.50 do 9.75, bób do do, bobik 5 do 5.50, hreczka 8 do 9, konieczyna czerwona 65 do 70, biała 70 do 85, szwedzka do do, kminek 25 do 26, anyż 34 do 36, kukurudza stara 6.10 do 6.30, nowa do do, chmiel 78 do 80, spirytus gotowy 14.25 do 14.75 Waranty na wrzesień do do

Usposobienie niezmiennie.

Kraków: pszenica biała 9 do 9.15, czerwona 9 do 9.30, żółta 9 do 9.25, żyto 7.25 do 7.60, jęczmień browarny 6.25 do 6.50, pastewny 6 do 6.30, owies 7 do 7.52, groch do do, konieczyna czerwona do do, biała do do, rzepak do do

Usposobienie stałe

Praga: pszenica czeska 8.75 do 9.10, węgierska do do, morawska do do, żyto 7.20 do 7.60, owies 7.80 do 8.20, soczewica do do, groch do do, bób do do, jęczmień 7.60 do 8.50, rzepak do do, olej rzepakowy do do, kukurudza do do, wyka do do, mak do do 43, nas. konopie do do, kminek do do

Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej i przemysłowej o cenach zboża i produktów we Lwowie, od 10 czerwca do 17 czerwca. b. r. bez opłaty akcyzowej. Pszenica 8.60 do 8.95, żyto 6.50 do 6.75, jęczmień browarny 5.45 do 5.75, pastewny 5 do 5.25, owies 6.65 do 6.90, hreczka 8 do 9, kukurudza zeszlaczona 5.75 do 6.30, nowa 5.25 do 5.80, groch do gotowania 5.50 do 9.50, pastewny 5 do 6.25, fasola 6.50 do 7, bobik 5 do 5.75, wyka 4.80 do 6, konieczyna 48 do 70, konieczyna szwedzka do do, anyż rosyjski 34 do 38, anyż płaski 35 do 37, kminek 24 do 26, rzepak zimowy 12 do 15, rzepak letni nowy 14 do 14.50, stary do do, lina 9 do 10, nasienie lina 10.50 do 12, chmiel nowy 125 do 128, nafta zwykła do do, salonowa do do, wszystko za 100 kilogr., spirytus 10.000 litr-procentowy, kontyngentowany, z podatkiem konsumcyjnym 50.90 do 51.30.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan przyjmował przedwczoraj w południe na dłuższym prywatnym posłuchaniu prezesa gabinetu węgierskiego dr. Wekerlego.

Oficjalnie donoszą iż rokowania, jakie toczyły się między P. Ministrem dr. Steinbacheim a prezesem gabinetu węgierskiego dr. Wekerle w sprawie dalszych kroków dla ostatecznego uregulowania waluty, można uważać już za ukończone. We wszystkich zasadniczych szczegółach osiągnięto zupełne porozumienie. Niebawem przystąpią obie Rady do wypracowania odnośnego projektu ustawy, jaki ma być przedłożony na sesji jesiennej obu ciałom prawodawczym.

Rada generalna austro-węgierskiego Banku oświadczyła gotowość zawarcia układu z obu Ministerstwami skarbu co do oddania srebra obiegowego i banknotów za złoto, przy sposobności zamierzonego częściowego wycofania banknotów.

Jutro, w sobotę, przeprowadzone będą w Niemczech wybory ściślejsze do parlamentu niemieckiego w 180 okręgach (wszystkich okręgów jest 392). Polscy kandydaci staną do wyboru ściślejszego w jedenastu okręgach, mianowicie w W. Ks. Poznańskim w sześciu, w Prusach Zachodnich w czterech i na Warmii w jednym. W Księstwie — jak wiadomo — ani jeden Niemiec nie przeszedł w głównych wyborach. Polacy zaś zdobyli dziewięć mandatów.

Rodzina carska, jak telegrafują z Petersburga, uda się w tych dniach do Finlandyi.

Nowoje Wremia dowiadyuje się z wiarogodnego źródła, że organizacja ministerstwa dóbr państwa jest kwestyą zdecydowaną. Projekt będzie roztrząsany na następnej sesji rady państwa. Ministerstwo otrzyma nazwę ministerstwa rolnictwa i dóbr państwa. Najważniejszą stroną reformy będzie ustanowienie rady gospodarstwa rolnego, z udziałem w niej zaproszonych najwybitniejszych gospodarzy rolnych.

Ogłoszone zostało postanowienie o karaniu operacji lichwiarskich.

Z Sofii donoszą, iż w tamtejszych kołach dyplomatycznych wywołał niemiłe wrażenie artykuł *Suobody* przeciw Serbii i królowi Aleksandrowi. Rezydent austriacki, p. Burian, wyraził swoje zdumienie ministrowi spraw zagranicznych, Grekowowi, który dał wyraz ubolewaniu z powodu tego artykułu, podnosząc jednak, że treść jego nie jest odbiciem zapatrywań gabinetu. Mimo to sądzią w kołach dyplomatycznych, że artykuł ten pochodzi z natchnienia p. Stambulowa.

Wszystko zdaje się przemawiać za tem, że obecna sesja skupczyny serbskiej będzie zupełnie spokojna. Ministerstwo Dokića oponuje najzupełniej sytuacji parlamentarną, a także skrajny obóz, pod wodzą Tasicza, poddaje się na razie chętnie gabinetowi. Komisya, której przekazano zbadanie traktatu handlowego z Austro-Węgrami, załatwiła już ten przedmiot i wybrała sprawozdawcę dr. Wesnica. Ten podnosi w swym referacie, iż jeżeli nie innego, to geograficzne położenie Serbii nakazuje jej utrzymywać przyjazne stosunki z Austro-Węgrami, Serbia bowiem głównie za pośrednictwem tego mocarstwa pozostaje w związku z zachodnią cywilizacją i życiem ekonomicznem Europy. Referent nie wątpi, że traktat handlowy będzie z wielką korzyścią dla stron obu.

Wedle *Polit. Corresp.*, stan zdrowia kardynała Monaco La Valetta poczyna budzić coraz poważniejsze obawy. Ponieważ ten dostojnik miał najwięcej widoków zostania kiedyś następcą Leona XIII, więc choroba jego nabiera szczególniejszego znaczenia.

Izba francuska jest znowu widownią największych skandalów i scen, przypominających wszystkie inne miejsca, tylko nie miejsce obrad parlamentu wielkiego państwa. Telegram streszcza przebieg wczorajszego posiedzenia. Wzbudziło ono powszechną ciekawość, ponieważ dep. Millevoye zapowiedział interpelację w sprawie Korneliusza Herza a dzienniki zapewniały, iż przedłoży on prezydentowi ministrów szereg dokumentów, pochodzących z Anglii i kompromitujących p. Clémenceau. Dziennik *Cocarde* tłustym drukiem podał do wiadomości, że redaktorowie tego pisma ukradli, względnie ukradkali dokumenta posiadające ze stanowiska patriotycznego olbrzymią doniosłość. — Zrobili oni to w interesie ojczyzny, albowiem tym sposobem będzie można wykryć i napiętnować zdradę kraju. Co właściwie zawierają dokumenta, nie wiadomo; według jednej wersji chodzi tu o ważną sprawę dyplomatyczną dotyczącą się stosunków Francji z Włochami; według innej znowu o stosunki Herza i Clémenceau z rządem angielskim. W każdym razie rewelacje te mają w najwyższym

stopniu skompromitować p. Clémenceau. Tym sposobem okazuje się, że zajęcia na poprzednim posiedzeniu Izby deputowanych były tylko prologiem do kampanii, jaką przeciwnicy polityczni podejmują przeciwko przywódcy skrajnej lewicy. Popularność p. Clémenceau jest już tyle nadwierzona, że nie trudno będzie podkopać ją do reszty. Spodziewać się jednak należy, że deputowany z Var i jego przyjaciele polityczni bronie się będą do upadłego i dołożą wszelkich starań aby ratować swe polityczne stanowisko. Kilka poważnych dzienników przypuszcza, że zapowiedziane rewelacje, to tylko nowy skandal, podjęty przez przeciwników republiki i że rząd, jeżeli wyciągnął właściwą naukę ze skandalu panamskiego, nie pozwoli tej sprawie zanadto wybujać, aby nie sprowadzić na nowo zaniepokojenia umysłów w chwili, kiedy kraj cały przygotowuje się do wyborów powszechnych.

Rada ministrów postanowiła odpowiedzieć na interpelację Millevoye, że rząd ani na chwilę nie spuszcza z oka sprawy Korneliusza Herza i że rokowania w tej sprawie są obecnie w toku.

Między hr. d'Haussonville i Floquetem odbył się pojedynek na pistolety z powodu ustępu w mowie pierwszego w sprawie panamskiej. Rezultat pojedynku był ten, że zamieniono kule bez skutku.

Zapowiedzianą na pierwsze dni lipca podróż khedywa egipskiego do Konstantynopola podnosi prasa francuska do znaczenia faktu, wymierzonego przeciwko Anglii, przypisuje bowiem Abbasowi baszy zamiar okazania przed światem, że Anglicy, wbrew wszelkim ich twierdzeniom, nie są panami Egiptu. Młody wice-król, jak donoszą Francuzi, udaje się do stolicy tureckiej celem złożenia do wodu, że uważa siebie za lennika sułtana i że tylko padyszachowi służy prawo mieszania się do spraw wewnętrznych Egiptu. Anglicy też bardzo niechętnie pozwalają na podróż, której przyszkodzić nie są w stanie. Prasa francuska dodaje nadto, że khedywowi dobrze wiadomo, iż Francya nie dopuści nigdy, ażeby Anglia przywłaszczyła sobie Egipt, a w końcu przyznaje, że rząd francuski nie może dłużej tego cierpieć, ażeby nad Nilem utrwał się stan rzeczy, zostający w sprzeczności z interesami Francji. Francya od lat 50 walczy w obronie niepodległości Egiptu i nigdy nie zezwoli na protektorat Anglii nad tym krajem, a nadejście w końcu dzień, w którym Anglicy wyniosą się z ojczyzny Faraonów. Tego rodzaju wywody Francuzów są bardzo pocieszające dla Egiptu, tylko że nie popierają oni słów swoich czynami, odkładając zbyt długo czynną akcyę w interesie Egiptu.

Telegram doniósł nam o nowym wyroku wydanym przez rząd turecki na kilkudziesięciu Armeniżczyków, oskarżonych o zdradę stanu. Początek tej sprawy jest taki: W lutym bieżącego roku zgorzał w Merziwan w wilajecie angorskim (Azya mniejsza) amerykański dom misyjny, przyczem kilkoro ludzi uległo silnemu poparzeniu. Pod naciskiem amerykańskiej ambasady rozpoczęło się ścisłe śledztwo, które doprowadziło do licznych aresztowań pomiędzy ludnością armenijską Merziwanu. Podobno na ulicach miasta znaleziono odezwy rewolucyjne narodowego armenijskiego komitetu, nakłaniające ludność miejscową do powstania. Rzeczywiście zaszły rozruchy, które szybko jednak stłumiło wojsko tureckie. Czy te rozruchy przypisać należy odezwom rewolucyjnym armenijskiego komitetu, czy też wywołane one zostały postępowaniem władz tureckich, tego oczywiście rozstrzygnąć nie można: dość, że więzienia Merziwanu zapełniły się aresztowanymi Armeniżczykami, którym zarzucano między innymi, że kolegium amerykańskie roznosiło podpalili, aby w ten sposób dać hasło ogólnego powstania. Wobec znanych stosunków tureckiego sądownictwa w Azji niepodobna ocenić, o ile śledztwo bezstronnie i sumiennie przeprowadzono; to tylko pewna, że ponownie się okazało, iż wbrew własnym kardynalnym interesom Turcyja nie potrafiła jeszcze posiadać sympatyj pracowitej, przemyślanej i inteligentnej armenijskiej ludności. W ten sposób idea narodowa armenijska, która powinna znaleźć w Turcyi należyte oparcie, rozwija się na gruncie rosyjskim, a sympatyje tureckich Armeniżczyków nachylają się coraz wyraźniej ku zagranicy.

W samym gabinecie Gladstone'a powstały poważne różnice w sprawie jednego z najważniejszych paragrafów o Home-rulu, mianowicie co do finansowego udziału Irlandyi we wspólnych wydatkach. W ogóle losy bilu irlandzkiego stają się coraz wątpliwszemi.

Wiedeń, 23 czerwca. Książę bułgarski wyjechał wczoraj o godz. 9 min. 10 wieczorem do Sofii.

Wiedeń, 23 czerwca. (Telegram prywatny.) Rokowania względem traktatu handlowego z Rumunią, które rozpoczęły się przedwczoraj, znowu zostały przerwane.

Reprezentanci rządu węgierskiego wrócili wczoraj do Peszty.

Berlin 23 czerwca. *Reichsanzeiger* ogłasza: Parlament zwołany na 4 lipca b. r.

Nordd. Ztg. donosi, że cesarz Wilhelm osobiście otworzy obrady parlamentu.

Berlin, 23 czerwca. Książę Aosta otrzymał order Czarnego orła.

Lubeka 23 czerwca. Z wyboru ściślejszego wyszedł Goertz, należący do związku wolnomysłnych.

Paryż, 23 czerwca. Na wczorajszym posiedzeniu Izby deputowanych wniósł Millevoye interpelację w sprawie Herza, następnie wśród protestów ze strony prezesa ministrów i ministra spraw zagranicznych odczytał ustępy z listów, rzekomo wykradzonych z ambasady angielskiej. Między innymi odczytał akt ambasady, według którego Burdeau, Clémenceau i Rochefort otrzymali po 500 do 2000 funtów szterli.

Izba przyjęła to czytanie śmiechem i głosami protestu.

Minister Develle sądzi, że Millevoye jest ofiarą obydnej mistyfikacji. Prezes ministrów oświadcza, że rząd uczyni wszystko możliwe, ażeby wyjednać wydanie Herza. Sprawę skradzionych dokumentów odstąpił rząd sądowi, który zarządził śledztwo.

Izba przyjęła 382 głosami przeciw 4 porządek dzienny potępiający wstrętne i śmieczne skarżenia. Uchwale tę przywitano okl. Lan. i w całej Izbie. Millevoye i Déroulède złożyli mandaty. Powszechnie utrzymują, że stanowisko rządu, dzięki taktownemu zachowaniu się w sprawie dokumentów, zostało wzmocnione. Dzisiejsza rozprawa w Izbie ma być dla Clémenceau zadośćuczynieniem za poniedziałkową porażkę.

Paryż 23 czerwca. Wysłani do Londynu doktorowie Charcot i Brouardel orzekli, iż Herza nie można przewieźć do Francji bez szkody dla jego zdrowia.

Paryż 23 czerwca. Prezes ministrów Dupuy i minister spraw zagranicznych Develle, odmówili przyjęcia aktów, które im Millevoye wręczył zamierzając, do czasu, aż dochodzenie sądowe wykaże, żąd właściwie te dokumenta pochodzą.

Rząd przedłożył Izbie deputowanych traktat handlowy francusko-rosyjski. Francya zapewnia Rosyji obniżenie ceł przywozowych od nafty do minimum, natomiast Rosyja obowiązuje się zastosować minimalne taryfy celne dla 51 artykułów wyrobu francuskiego.

Paryż, 23 czerwca. Norton, który wykradł akta z ambasady angielskiej, stanął ma dziś przed sądzią. Wydano rozkaz aresztowania go.

Toulon 23 czerwca. Wczoraj zdarzył się tu jeden wypadek śmierci na cholere, zaś trzy wypadki w okolicy.

Madryt, 23 czerwca. W Barcelonie i Corunie uwięziono kilku anarchistów.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 23 czerwca 1892 r. godz. 2, minut —, Akcyje kredytowe 338.12, Alp. Tow. górnicze 54.25, Węgierskie akcyje kredytowe 407.50, Akcyje anglo-anstryackie 152.—, Akcyje banku Union 252.—, Akcyje kolei Karola Ludwika 218.—, Akcyje kolei Północnej 295.50, Akcyje kolei Południowej 105.75, Losy tureckie 49.85, Akcyje kolei państwowej 306.75, Akcyje kolei Lwowsko-Czeronowieckiej 258.—, Akcyje kolei węgierskiej Północno-wschodniej 98.10, Wiedeńskie losy komunalne 178.75, Akcyje tytoniowe 128.50, Węgierskie obligacje indemnizacyjne 96.20, Akcyje kolei Elbetal 236.—, Akcyje banku dla krajów koronnych 253.50, 4-prc. węgierska renta złota 116.10, Akcyje banku związkowego 121.50, Rubel papierowy 1.29.65, Węgierska renta papierowa 94.85. Usposobienie spokojne.

Telegramy zbożowe z d. 23 czerwca. 1893 r. Wiedeń: okowita per 10.000 litr. procent 17.30 do 17.40 zł. Budapeszt. Pszenica na wiosnę 8.50 do 8.55 zł. Berlin: pszenica (na sierpień) 162.— do —.— zł., żyto —.— do —.— zł., spirytus 38.20 zł. Paryż: mąka na bieżący miesiąc 46.10 fr.

Odpowiedzialny Redaktor: Adam Krechowicki.

Ruch pociągów kolejowych.

ważny od 1. czerwca 1893 r. według zegaru lwowskiego.

Do Lwowa przychodzą:	Pociągi pospieszne		Pociągi osobowe		Ze Lwowa odchodzi:	Pociągi pospieszne		Pociągi osobowe	
	zr. et.	zr. et.	zr. et.	zr. et.		zr. et.	zr. et.	zr. et.	zr. et.
Z Krakowa (Berlina, Wroclawia, Wiednia)	3:08	6:01	9:36	6:36	9:41	3:01	10:41	5:26	11:11
Z Warszawy	—	6:01	9:36	6:36	9:41	—	10:41	5:26	—
Z Muszyny - Kryniczy przez Tarnów (tylko od 1/7 do włącznie 31/8)	—	—	9:36	—	—	—	10:41	—	—
Z Muszyny - Kryniczy i Chabówki p. Tarnów	—	—	—	—	9:41	—	—	—	—
Z Muszyny - Kryniczy przez Tarnów lub Rzeszów (tylko od 26/8 do włącznie 15/9)	—	6:01	—	—	—	—	—	5:26	—
Z Muszyny - Kryniczy p. Stryj	—	—	9:06	1:08	—	—	—	—	8:01
Z Nadbrzezia i Tarnobrzega	—	—	—	6:36	—	—	10:41	5:26	—
Z Podwoleczysk i Brodów (na dw. główny)	2:48	10:02	9:46	6:21	—	6:44	3:20	10:16	11:11
Z Podwoleczysk i Brodów (na dw. Podzam.)	2:34	9:46	9:21	5:55	—	6:58	3:32	10:40	11:33
Z Suczawy	10:11	—	7:59	12:51	7:11	6:36	—	10:36	3:31
Z Kimpolungy	10:11	—	7:59	—	—	—	—	—	3:31
Z Radowic	10:11	—	7:59	—	7:11	—	—	—	—
Z Berhomethu n. S. i Czudyna	10:11	—	—	—	—	6:36	—	—	10:56
Z Nowosielicy	—	—	—	—	7:11	—	—	10:36	—
Ze Słobody rungurskiej kopalni	10:11	—	—	—	7:11	6:36	—	—	—
Z Husiatyna przez Halicz	10:11	—	7:59	—	—	6:36	—	10:36	10:56
Z Buczacza przez Halicz	—	—	—	12:51	—	6:36	—	—	3:31
Z Bělca	—	—	—	5:20	—	—	—	—	9:56
Ze Sokala	—	—	8:16	5:26	—	—	—	7:21	10:26
Z Zawocznego (Pesztu, Miszkolca, Szerencsa, Munkácsa, Chyrowa i Stanisławowa przez Stryj)	—	—	9:06	1:08	—	—	—	7:21	8:01
Ze Stryja	—	—	9:52	—	—	—	—	10:26	8:01
Ze Skolego, Chyrowa, Stanisławowa i Borysławia przez Stryj	—	—	2:38	—	—	—	—	10:26	—
Do Krakowa, (Wiednia, Wroclawia, Berlina)	—	—	—	—	—	3:01	10:41	5:26	11:11
Do Warszawy	—	—	—	—	—	—	10:41	5:26	—
Do Muszyny - Kryniczy i Chabówki p. Tarnów lub Rzeszów	—	—	—	—	—	—	10:41	—	—
Do Muszyny - Kryniczy przez Tarnów (tylko od 1/7 do włącznie 31/8)	—	—	—	—	—	—	—	—	7:36
Do Muszyny - Kryniczy przez Tarnów	—	—	—	—	—	—	—	5:26	—
Do Muszyny - Kryniczy przez Stryj	—	—	—	—	—	—	—	—	8:01
Do Nadbrzezia i Tarnobrzegu	—	—	—	—	—	—	10:41	5:26	—
Do Podwoleczysk i Brodów (z dw. głównego)	—	—	—	—	—	6:44	3:20	10:16	11:11
Do Podwoleczysk i Brodów (z dw. Podzam.)	—	—	—	—	—	6:58	3:32	10:40	11:33
Do Suczawy	—	—	—	—	—	6:36	—	10:36	3:31
Do Buczacza przez Halicz	—	—	—	—	—	—	—	—	3:31
Do Husiatyna przez Halicz	—	—	—	—	—	6:36	—	—	10:56
Do Słobody rungurskiej kopalni	—	—	—	—	—	—	—	10:36	—
Do Nowosielicy	—	—	—	—	—	6:36	—	—	—
Do Berhomethu n. S. i Czudyna	—	—	—	—	—	6:36	—	—	—
Do Radowic	—	—	—	—	—	6:36	—	10:36	10:56
Do Kimpolungy	—	—	—	—	—	6:36	—	—	3:31
Do Sokala	—	—	—	—	—	—	—	9:56	7:21
Do Bělca	—	—	—	—	—	—	—	9:56	—
Do Borysławia p. Stryj	—	—	—	—	—	—	—	7:21	10:26
Do Zawocznego (Munkácsa, Szerencsa, Miszkolca, Pesztu i Chyrowa przez Stryj)	—	—	—	—	—	—	—	7:21	8:01
Do Stanisławowa przez Stryj	—	—	—	—	—	—	—	10:26	8:01
Do Skolego i Chyrowa przez Stryj	—	—	—	—	—	—	—	10:26	—
Do Stryja	—	—	—	—	—	—	—	3:41	—

U W A G A.

Godziny drukowane grubemi czerwonkami oznaczają porę nocną od godziny 6 wieczór do godziny 5 min. 59 rano.

W biurze informacyjnym c. k. austr. kolei państwowych w Wiedniu (I. Johannesgasse 29), jakoteż w biurze informacyjnym c. k. austriackich kolei państwowych we Lwowie (ulica Trzeciego Maja 1.3 hotel Imperial) udziela się ustnych lub pisemnych wyjaśnień w sprawach dotyczących służby na c. k. austriackich kolejach państwowych. O ile podróżnicy zezwalają, zasięgać także można informacyj odnośnych do reszty austro-węgierskich i zagranicznych kolei.

W biurach informacyjnych sprzedają się wydawane przez c. k. austr. koleje państwowe bezpośrednie karty jazdy i zestawione zeszyty poświadczające do jazdy, jakoteż taryfy.

Rozkłady jazdy w formie kieszonkowym są do nabycia w biurach informacyjnych, kasach stacyjnych i u konduktorów.

Przyjechali do Lwowa

dnia 23 czerwca.
Hotel Imperial.

PP. W. Roguska Tarnopola, J. Leniecki z Drohobyza, W. Solecka z Konstantynopel, A. Bajewski z Międzybórze, M. Dattner z Krakowa, W. hr. Potecki z Król. Polskiego, K. Krasowski z Tyśmienicy, Iz. Rosenstock ze Skafatu, W. Speider z Anglii, R. Feldbacher i T. Ball z Zagórza.

Hotel Europejski.

PP. J. hr. Mazewski z Truskowiec, F. Stanek z Wiszenki, W. Staneu z Kulawy, J. Wessely z Auscha, M. Spitzer z Zaleszczyków, R. Durst z Wiednia, M. hr. Karnicka z Sądowej Wisznii.

Wystawy i muzea.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha 1. 10, I piętro, otwarta jest codziennie od godziny 10 rano do 5 popołudniu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

— **Muzeum przemysłowe** w ratuszu codziennie od godziny 9—1 przed i od godziny 3—6 popołudniu. Wstęp: w poniedziałek 50 ct., w inne dni 20 ent. W niedziele otwarte od godziny 10—1 przedpołudniem. Wstęp wolny.

— **Muzeum im. Dzieduszyckich** przy ulicy Teatralnej 1. 18, otwarte dla publiczności w święta i niedziele od godziny 10—11 przedpołudniem, we środy i soboty od godz. 11—3. Wstęp wolny.

— **Zakład nar. im. Ossolińskich.** Biblioteka otwarta codziennie od 9—2, z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych.

Nadesłane.

Tygodnik ilustrowany dla dzieci i młodzieży.

WIECZORY RODZINNE.

Wychodzi z dwoma dodatkami: z tych jeden poświęcony dla młodszej dlaty, drugi książkowy, tworzy tak zwane premium dla prenumeratorów stałych, zawierające powieści wyborowe dla młodzieży, które oprawne w końcu roku tworzą Biblioteczkę domową.

Obok treści nader urozmaiconej Wieczory rodzinne podają zadania konkursowe z nagrodami, nające na celu rozwijanie umysłu i kształcenia charakteru, oraz konkurs robót dla panienek. Nagrody wyznaczają się z książek.

Prenumerata rocznie w Warszawie rs. 4 na prowincyi w kraju i zagranicą rs. 5, t. j. w Galicyi zł. 6, w Poznańskim marek 10; stosownie do tej ceny opłata półrocznie i kwartalnie. Adres Reklamy: Warszawa, ulica Mazowiecka 1. 10.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, d. 23 czerwca 1893.	płaca żądają walutę austr.	
	zr. et.	zr. et.
1. Akcje za sztukę.		
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	216	219
Kol. lwow.-czern.-jas. po 200 zł. w. a.	256	259
Banku hip. galic. po 200 zł. a. w.	375	—
Banku kred. gal. po 200 zł. a. w.	—	215
2. List. zast. za 100 zł.		
Banku hipot. 5 pr. w. a. w 40 l.	101	20
5 pr. w. a.	101	90
wylosowalna z 10 pr. premią	110	10
Banku hipot. 4 1/2 pr. los. w 50 l.	100	—
Banku kraj. 4 1/2 pr. w. a. los. w 51 l.	100	50
Tow. kred. galic. ziem. 4 pr. w. a.	100	20
I. emis.	98	50
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a. los w 41 1/2 lat	98	—
4 1/2 pr. w. a. los. 52 l.	100	—
4 pr. w. a. los. w 56 l.	98	20
3. Listy dłużne za 100 zł.		
Gal. zakł. kred. włoś. w likwidacji (daw. 5 pr.) 2 1/2 pr. w. a.	—	—
Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B. w likw. 6 pr. w. a. los. w 15 lat	50	—
4. Obligi za 100 zł.		
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.	—	—
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	97	80
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.	103	—
Komunalne Banku kraj. 5 1/2 l. em.	102	25
Pożyczki kr. 6 pr. w. a.	105	—
Pożyczki kr. 4 1/2 pr. w. a.	100	40
" " " 4 pr. w. a.	96	20
" " " 4 1/2 koronowej	96	20
" " " Losy miasta Krakowa	23	25
" " " Stanisławowa	40	42
6. Monety.		
Dukat cesarski	5	80
Napoleonor	9	75
Półimperyal	9	90
Rubel rosyjski srebrny	1	29
" " papierowy	1	29
100 marek niemieckich	60	6

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 20 czerwca 1893.

Dług państwa.	płaca żądają	
	zr. et.	zr. et.
Jednolity dług państwa w banknot.	97.90	98.10
lutym-sierpniem	97.85	98.05
Jednolity dług państwa w srebrze		
styczeń-lipiec	97.85	98.05
wiecień-październik	97.80	98.00
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. 4 pr.	147.75	148.75
" " " 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	147.50	148.00
" " " 1860 po 100 zł. 5 pr.	164.00	165.00
" " " 1864 po 100 zł.	194.25	195.25
" " " 1864 po 50 zł.	194.25	195.25
Renty Com. po 42 litr. austr.	—	—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pr.	155.10	156.10
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	117.45	117.65
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881	96.45	96.65
2. Obligacje ind. 5 pr. (za zł. m. k.)		
Bukowiny	105.60	106.40
Galicyi	—	—
Niższej Austrii	109.75	110.75
Siedmiogrodu	—	—
Węgier za 100 zł. w. a. 4 pr.	96	96.80
3. Akcje.		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł.	149.75	150.75
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	338.00	338.50
Niżno-aust. tow. eskomt. po 500 zł.	655.00	660.00
Gal. banku hip. po 200 zł.	—	—
Gal. banku d. han. i prz. a zł. 200 wpl. 40 pr.	—	—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł.	—	—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł.	251.25	251.75
Bank austro-węgierski a 600 zł.	992.00	995.00
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	96.00	96.80
Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk.	377.00	381.00
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	—	—
Kol. Rzeszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—	—

	płaca żądają	
	zr. et.	zr. et.
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2950.00	2960.00
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	—	—
Lwów-Czer. kol. l. po 200 zł. a. w.	257.75	258.75
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. w sr.	306.25	307.25
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	198.00	199.00
I. coli węg. gal. a 200 zł. w srebrze	204.00	204.25
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—	—
Powz. austr. zakł. kr. ziem. 4 pr. w złocie w 50 l.	121.50	122.50
Powz. austr. zak. kr. ziem. 4 1/2 pr. a. w. w 50 l.	100.00	100.20
" " " " 4 pr. w 50 l.	98.80	99.60
" " " " premiiowe po 3 pr.	115.00	115.50
Gal. Zak. kr. ziem. krak. los. w 18 l. 6 pr.	—	—
" " " " w 20 l. 7 pr.	—	—
" " " " w 36 l. 6 pr.	101.50	103.00
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr. w 41 l. wyl.	98.35	—
" " " " po 4 1/2 pr. w 52 latach zwrotne	100.00	100.15
Banku kraj. 4 1/2 pr. w. a. los. w 51 1/2 l.	100.50	100.80
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisji	101.20	101.70
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	100.30	101.00
Banku aust. węg. 4 1/2 pr. wyl. po 5 pr.	101.40	102.20
Węg. Zakł. kred. ziem. akc. w 39 l. wyl. po 5 pr.	100.50	101.50
" " " " wyl. 4 1/2 pr.	98.75	99.25
" " " " w 41 l. wyl. po 4 pr.	—	—
5. Obligacje z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. a. w.	—	—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	100.10	101.10
Kolej północna po 100 zł. em. 1886 4 1/2 pr. po 100 zł. " 1887	100.40	101.40
Kol. gal. Kar. Lud. emisja z r. 1881 po 300 zł. 4 1/2 pr.	—	—
detto (Jarosław-Sokal)	—	—

	płaca żądają	
	zr. et.	zr. et.
Kol. Gal. Lwów-Czer.-Jas. emisja a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884	90.30	90.50
" " " " z r. 1884	97.00	97.90
" " " " z r. 1866	—	—
" " " " z r. 1872	—	—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	108.00	109.50
Węg. regulacja Cisy po 100 zł. 4 pr.	141.75	142.50
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. a. w.	196.75	197.75
Clarego po 40 zł. m. k.	58.40	59.00
Tów. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	144.00	147.00
Keglewicza po 10 zł.		

Die Arendierungs-Verhandlung wird abgehalten — Rozprawa odbędzie się				Vadium Poręczne		Anmerkung U w a g a				
am dnia	in der Station und im Amte w stacy i w urzędzie	für die Arendierungs- Station dla stacyi dzierżawnej	auf die Zeit — na czas	für nachstehende Militär-Verpflegs Erfordernisse na następne wojskowe potrzeby zaopatrzenia				für — za		
				monatlich — miesięcznie				hartes Holz twarde drzewo	weiches Holz miękkie drzewo	
				im Sommer w lecie	im Winter w zimie		im Sommer w lecie			im Winter w zimie
				423 kg.		282 kg.		Gulden złot. reńskich		
10	Tarnow Tarnowie	Tarnow — Tarnów		Für garnisonierende Truppen, Anstalten, Isolierte und Landwehr-Körper Dla garnizonującego wojska, wojsk za- kładów, osób izolowanych i obrony kraj.				130	90	<p>1. Ausser dem nebenausgewiesenen Erfordernisse ist der Arenda- tor um die vereinbarten Preise abzugeben verpflichtet und zwar:</p> <p>a) einen etwa eintretenden Mehrbedarf bis zu 25 Proc. des für garnisonierende Truppen, Heeres-Anstalten, Isolierte und Landwehrkör- per bezifferten Erfordernisses;</p> <p>b) das Erforderniss für die zur Waffentübung einrückenden Ur- lauber, Reserve-, Ersatz-Reserve und Landwehrmänner;</p> <p>c) die im Laufe der Arendierungsperiode eventuell bewilligt wer- denden Zuschüsse zum normalen Kasern-, Heiz- und Koch Service;</p> <p>d) den Bedarf für die zur Aufstellung gelangenden Equitationen (Brigade Officiers-Schulen).</p> <p>2. Der Ersteher der Arendierung des harten Brennholzes für die Station Tarnow verpflichtet sich den durch die allfällige Umsetzung des in den dortigen Verpflegs-Baraken (bei Gumniska) erliegenden ära- rischen Reserve-Vorrathes an hartem Brennholz entstehenden Bedarf per circa 500 m³ zu dem Vertragspreise successive nach Massgabe der fort- schreitenden Umsetzung abzugeben, beziehungsweise loco Verpflegs- Baraken in Gumniska oder Magazins Plätze in Tarnow abzuliefern.</p> <p>Dagegen hat er keinen Anspruch auf irgend welche Entschädigung für die Periode, in welcher während der Umsetzung des besagten ära- rischen Vorrathes die Fassungen des harten Brennholzes bei demsel- ben eingestellt werden.</p> <p>1. Oprócz obok wykazanych potrzeb obowiązany jest dzierżawca oddać po umówionych cenach, a mianowicie:</p> <p>a) większą ilość mogącą w danym razie wypaść aż do 25% po- trzeby obliczonej dla garnizonującego wojska, zakładów wojskowych, izolowanych osób i obrony krajowej;</p> <p>b) potrzeby dla urlopników, rezerwistów i obrony krajowej, przy- chodzących do ćwiczeń wojskowych;</p> <p>c) ewentualnie dozwolone dodatki w przeciągu peryodu dzierżawy do normalnego serwisu dla kasarni, serwisu opałowego i do gotowania;</p> <p>d) potrzebę dla mających być ustanowionych ekwitacyj (brygady- erskich szkół oficerskich).</p> <p>2. Dostawca drzewa twardego dla magazynu prowiantowego w Tar- nowie zobowiązany będzie dostawić ową ilość drzewa, która z każdora- zowego odnawiania starszych rezerwowych zapasów rządowych drzewa twardego wypłynie, a mianowicie około 500 m³ po cenie zgodzonej w miarę postępującego odnawiania na miejsce składowe obok baraków w Gumniskach lub też na miejsce składowe przy magazynie prowiantowym w Tarnowie.</p> <p>Natomiast nie będzie posiadał tenże żadnego prawa do żądania odszkodowania za ów okres czasu, w którym podczas odnawiania rze- czonych zapasów rządowych dalsze wydawanie drzewa twardego dla wojska ustanie.</p>
10	Olmütz Olomuńcu	Tropau — Opawa		40	130	60	85	130	90	
		Neu-Sandee Nowy Sącz		30	40	—	5	80	—	
		Jägendorf Karniów		—	—	1½	3	—	5	
		Teschen — Cieszyn		—	—	4	36	—	40	
		Bielitz — Bielsko		—	—	1½	5	—	10	
		Prerau — Przerów		—	—	1½	4	—	4	
		Prossnitz Prościejów		—	—	1½	3	—	3	
		M. Weisskirchen Hrznice		—	—	6	20	—	20	
		M. Schönberg Szymberk		—	—	2	6	—	12	
		Wadowice		20	100	—	—	70	—	
		Chuzanów		5	15	—	—	20	—	
17	Krakau Krakowie	Kenty		5	15	—	—	20	—	
		Niepołomie e		5	15	—	—	20	—	
		Bochnia		1	3	—	—	20	—	

Besondere Bestimmungen.

1. Zur Verhandlung werden nur schriftliche Anbote (Offerte) angenommen. Jeder der Verhandlungs-Commission nicht hinlänglich bekannte Unternehmer hat über seine Fähigkeit und das Ausreichen seines Vermögens zur Übernahme des Arendierungs-Geschäftes ein nicht über zwei Monate altes Soliditäts- und Leistungsfähigkeits-Zeugnis beizubringen.

Zur Ausstellung solcher Zeugnisse sind rücksichtlich aller im Handelsregister protokollierten Firmen die Handels- und Gewerkekammern, in deren Bezirke die Firmen ihre Niederlassung haben, berufen; für Geschäftsleute, die keine protokollierte Firma führen, fertigen die nach dem Wohnorte zuständigen politischen Behörden erster Instanz (k. k. Bezirks-Hauptmannschaften — in Krakau, Olmütz, Troppau und Bielitz der Stadt-Magistrat) die Zeugnisse aus.

Soliditäts-Zeugnisse sollen auf amtlichem Wege an jenes Militär-Verpflegs-Magazin abgesendet werden, in dessen Amtlokale laut obiger Tabelle die Verhandlung abgehalten wird.

2. Die schriftlichen Offerte haben an dem zur Verhandlung für die betreffende Station angesetzten Tage längstens bis 10 Uhr vormittags bei der Verhandlungs-Commission einzuliegen.

Nachträglich, oder in telegrafischer Form einlangende, oder an ein kürzeres, als ein Impegno von zwölf Tagen gebundene, endlich Offerte, in welchen eine Verringerung der vorschriftsmässig zu leistenden Caution sich bedungen wird, bleiben unberücksichtigt.

Kommen Correcturen im Offerte vor, so ist denselben stets die Namensfertigung des Offerenten beizusetzen.

Sollte in einem Offerte der Preisansatz in Ziffern von jenem in Buchstaben differieren, so wird der Ansatz in Buchstaben als der richtige angesehen.

3. Das erlegte Vadium ist im Offerte genau zu specificieren.

Gemeinden, Producenten und landwirtschaftliche Corporationen sind rückichtlich jener Leistungen, welche sie mit ihren eigenen Kräften, beziehungsweise Erzeugnissen zu bewirken im Stande sind, sind vom Vadium- und Cautions-Erlage befreit.

4. Die Holzgattung ist im Offerte genau zu bezeichnen. Offerte auf Mischholz sind nur ausnahmsweise dann zulässig, wenn der Offerent den Percentsatz der beigemischten einzelnen Holzsorten bestimmt angibt.

5. Das zur Gebür als Kasern-, Koch- und Heiz-Service entfallende Brennholz wird in der Regel am 1 und 15 jeden Monates im Vorhinein gefasst.

Die Abgabe hat in der Arendierungs-Station stattzufinden.

6. Das Brennholz ist in allen Stationen von den betreffenden Arendatoren den fassenden Partheien in ihre Ubcationen zuzuführen.

Dem Offerenten ist es freigestellt, den Fuhrlohn in den Preis des Artikels einzubeziehen oder per Cubikmeter separat zu bedingen.

Ist der Fuhrlohn nicht separat bedungen, so wird angenommen, dass derselbe in dem Holzpreise mitinbegriffen ist und es wird hiernach auch das bezügliche Anbot beurtheilt werden.

7. Die Offerenten verzichten bezüglich der Erklärung der Heeres-Verwaltung über die Annahme ihres Offertes auf die Einhaltung der im § 862 des a. b. G. B., dann in den Artikeln 318 und 319 des österr. Handelsgesetzes für die Erklärung der Annahme eines Versprechens oder Anbotes festgesetzten Fristen.

8. Die näheren Bedingnisse können jeden Tag während der gewöhnlichen Amtsstunden bei den Militär-Verpflegs-Magazinen in Krakau, Tarnow und Olmütz, dann bei sämtlichen Bezirksbehörden und den landwirtschaftlichen Haupt- (Landes-) Vereinen

Poszczególne postanowienia.

1. Do rozprawy przyjęte będą tylko pisemne oferty. Każdy przedsiębiorca, który komisji rozpraw nie jest dostatecznie znanym, ma dołączyć świadectwo swej rzetelności i możności dostawy na dzierżawę, datowaną nie później jak na dwa miesiące od daty niniejszego ogłoszenia.

Do wystawienia takich świadectw, dla wszelkich w rejestrze handlowym protokolowanych firm, są upoważnione Izby handlowo-przemysłowe, w których okręgu firmy mają swoją siedzibę. Osobom trudniącym się interesami handlowo-przemysłowymi a niemającymi protokolowanej firmy, wystawiają świadectwa te przynależne do miejsca zamieszkania władze polityczne pierwszej instancji (ek. starostwa powiatowe — w Krakowie, Olomuńcu, Opawie i Bielsku magistrat miasta).

Świadectwo żądane ma być przesłane w drodze urzędowej do tego c. i k. wojskowego magazynu, u którego według powyższej tabeli rozprawa ma się odbyć.

2. Pisemne oferty mają być oddane komisji rozpraw w dniu przeznaczonym do rozprawy dla dotyczącej stacyi najpóźniej do godz. 10 przed południem.

Później lub drogą telegraficzną nadeszłe oferty, następnie oferty, które obowiązują na krótszy czas, jak na termin 12-dniowy, wreszcie oferty, w których jest zawarunkowane zmniejszenie przepisanej kaucyi, będą również usunięte.

Jeżeli zachodzą poprawki w ofercie, to należy dodać do nich zawsze podpis oferenta.

W razie różnicy cen oznaczonych w ofercie liczbami i literami, uważane będą za ważne te, które oznaczone są literami.

3. Złożone poręczne ma być w ofercie dokładnie wyszczególnione.

Gminy, producentów i towarzystwa gospodarze zwalnia się od złożenia poręcznego i kaucyi względem tych dostaw, jakie własnymi produktami pokonać mogą.

4. Gatunek drzewa ma być w ofercie dokładnie oznaczonym. Oferty na drzewo mieszane są jedynie wyjątkowo wtedy dopuszczalne, gdy oferent dokładnie w procentach wymieni ilość domieszki pojedynczych gatunków drzewa.

5. Drzewo opałowe przypadające jako należytość serwisu opałowego dla koszar i do gotowania, będzie w zasadzie 1go i 15go każdego miesiąca z góry pobierane.

Dostawa ma się odbyć w stacyi dzierżawnej.

6. Drzewo opałowe ma być we wszystkich stacyach dostawione przez dotyczących dzierżawców pobierającym oddziałom wojskowym do ich zamieszkania.

Zostawia się do woli oferentowi doliczyć zapłatę przewozu do ceny artykułu, albo też umówić się oddzielnie za przewiezienie od metra kubicznego.

Jeżeli zapłata przewiezienia nie jest oddzielnie umówiona, natędy uważa się, że została ona włączoną do ceny drzewa i według tego ocenioną będzie także dotycząca oferta.

7. Oferenci muszą się rzec zachowania ustanowionych terminów ze strony rządu wojskowego co do przyjęcia ich ofert, jak to oznacza § 862 kodeksu cywilnego i artykuły 318 i 319 kodeksu handlowego względem oświadczenia przyjęcia jakiego przyrzeczenia lub oferty.

8. Wszelkie bliższe warunki mogą być przejrzane w każdym dowolnym dniu podczas godzin urzędowych, w kancelaryi magazynu potrzeb wojskowych w Krakowie, Tarnowie i Olomuńcu, dalej we wszystkich politycznych urzędach okręgowych i głównych

aus dem dort erliegenden für die Verhandlung eigens vorbereiteten Bedingnishefte vom 10 Juni 1893 ersehen werden.

Bei den vorbezeichneten drei Verpflegs Magazinen können auch die vorgeschriebenen Bedingnishefte gegen Erlag von 28 Kreuzern, ferner vorgedruckte Blankette zu Offerten unentgeltlich bezogen werden, worauf die Unternehmer um so mehr aufmerksam gemacht werden, als jedes Offert unbedingt nach dem unten beigefügten Formulare verfasst sein muss.

9. Jeder Offerent muss im Offerte ausdrücklich erklären, dass er sich den Bestimmungen des für die Verhandlung vorbereiteten Bedingnisheftes vom 10 Juni 1893 vollständig unterwirft.

Offerte, welche diese Erklärung nicht enthalten, werden nicht berücksichtigt.

10. Gemeinden, Producenten und landwirtschaftliche Corporationen geniessen rückichtlich der Theilnahme an den Verpflegs-Sicherstellungen besondere Begünstigungen und Zugeständnisse, welche allen landwirtschaftlichen Corporationen bekanntgegeben wurden und dort seitens der Interessenten erfragt, beziehungsweise eingesehen werden können.

Krakau, am 10 Juni 1893.

Von der Intendanz des k. u. k. 1. Corps.

(krajowych) towarzystwach rolniczych w znajdującym się tamże zeszycie warunkowym z dnia 10 czerwca 1893 wypracowanym umyślnie dla rozprawy.

W wymienionych trzech magazynach potrzeb wojskowych mogą być także wydane przepisane zeszyty warunkowe za złożeniem 28 centów, następnie bezpłatnie drukowane blankiety na oferty, na co tembardziej zwraca się uwagę przedsiębiorców, że każda oferta musi być bezwarunkowo według poniżej umieszczonego formularza ułożona.

9. Każdy oferent ma w ofercie wyraźnie oświadczyć, że poddaje się w zupełności ustanowieniom przygotowanego na dotyczącą rozprawę zeszytu warunkowego z daty 10 czerwca 1893.

Offerty niezawierające tego oświadczenia, nie będą uwzględnione.

10. Gminy, producenci i towarzystwa gospodarcze, biorące udział w dostawach potrzeb wojskowych doznają szczególniejsze ulżenia i dogodności, jakie wszystkim towarzystwom gospodarczym oznajmione zostały i tam ze strony interesentów dowiedzione, względnie przejrane być mogą.

Kraków, dnia 10 czerwca 1893.

Z Intendantury e. i k. 1. Korpusu.

Offert-Formulare

OFFERT.

50 kr.
Stempel

Eventuell Stampiglie
des Offerenten

Ich Gefertigter erkläre hiemit infolge Kundmachung Nr. 2659 vom 10 Juni 1893 für die Arendierungs-Station
1 Cubikmeter hartes Brennholz } ungeschwemmt } 423 kg. } zu fl. Kr. sage! Gulden Kreuzer
1 Cubikmeter weiches Brennholz } a } 282 kg. } zu fl. Kr. sage! Gulden Kreuzer
auf die Zeit vom 1 September 1893 bis 31 August 1894 abgeben und für dieses Offert mit dem beiliegenden Vadium von Gulden bestehend in sowie mit meinem
gesamtem beweglichen und unbeweglichen Vermögen haften zu wollen.

Ferner verpflichte ich mich, im Falle als ich Ersteher bleiben sollte, längstens binnen 14 Tagen nach hievon erhaltener ämtlicher Verständigung das Vadium auf die 10 percentige auction zu ergänzen und räume, wenn ich dieses unterliesse, der Heeres-Verwaltung das Recht ein, diese Ergänzung selbst durch Rückbehalt des Arendierungs-Verdienstes durchzuführen.

Übrigens unterziehe ich mich, ausser den in der Kundmachung verlautbarten, auch jenen Bedingungen, welche in dem für die ausgeschriebene Verhandlung vorbereiteten Bedingnis-Hefte vom 10 Juni 1893 enthalten sind.

Laut anruhenden Bescheides der (des zu wird mein Soliditäts- und Leistungsfähigkeits-Zeugniss direkt dem k. und k. Militär-Verpflegs-Magazine in übermittelt werden.

Unterschrift (Vor und Zuname) des Offerenten
wohnhaft in

Das Offert zu siegeln und auf der Aussenseite des Couverts beizufügen:
Offert infolge Kundmachung vom 10 Juni 1893 zu der Verhandlung am ten Juni 1893

L. 3141 [3785 3-3]

C. k. Sąd powiatowy w Szczercu przedsięwzięcie w celu zaspokojenia sumy 1000 zł. wa. zpn. przez Michała Ewy przeciw Mieczysławowi Petrijowi i Leopoldowi Hartfingier wywalczonej w tusądowej kancelaryi w dniach 19 lipca i 23 sierpnia 1893 każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusową licytację sumy 2000 zł. w. a. na rzecz dłużnika Leopolda Hartfingiera w stanie biernym realności stanowiącej ciało tab. objętej wykazem hipotecznym l. 187 księgi gruntowej gminy Dobrzany — Dornfeld jako karta C. poz. 4 zainstalowanej.

Cena wywołania stanowi wartość nominalną tj. kwota 2000 zł. wa. Zakład wynosi 200 zł. wa. Na pierwszym terminie suma rzeczona tylko za lub wyżej ceny wywołania, na drugim zaś niżej takowej sprzedana zostanie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanawia się dr. Jana Lityńskiego adwokata w Szczercu.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania przejrzyć można w tusądowej registraturze. Szczercz, 4 maja 1893.

L. 7028 [3781 3-3]

C. k. Sąd powiatowy w Dukli ogłasza, iż celem zaspokojenia należności ck. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie w kwocie 120 zł. w. a. zpn. odbędzie się w tutejszym Sądzie w dniach 13 lipca 1893 i 22 sierpnia 1893 każdym razem o godz. 10 rano publiczna sprzedaż a) realności whl. 438 ks. gr. gm. Lubatowa objętej, Mateusza Zimy, Cypryana Zimy i Maryanny z Zimów Zimowej własnej, b) 2/3 części ciała hip. lwh. 439 teje gminy objętego, Romana Zimy, Mateusza Zimy, Cypryana Zimy i Maryanny z Zimów Zimowej, c) 2/3 części ciała hip. lwh. 440 teje gminy objętego, Mateusza Zimy, Cypryana Zimy i Maryanny z Zimów Zimowej, d) 100/304 części ciała tabularnego whl. 441 teje gminy objętego, Mateusza Zimy, Romana Zimy, Cypryana Zimy i Maryanny z Zimów Zimowej własnego, e) całego ciała hipotecznego whl. 452 Lubatowy objętego, Romana Zimy własnego i f) całego ciała hipotecznego whl. 525 gm. Lubatowa objętego, Mateusza Zimy własnego.

Cena wywołania 4645 zł. Wadyum 464 zł. 50 ct. Resztę warunków licytacyjnych przejrzyć można w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy. Dukla, dnia 16 lutego 1893.

L. 7027 [3780 3-3]

C. k. Sąd powiatowy w Dukli ogłasza, iż celem zaspokojenia należności ck. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie w kwocie 89 zł. 189 ct. zpn. odbędzie się w dniu 13 lipca 1893 o godz. 10 rano egzekucyjna publiczna relicytacja realności lwh. 398, whl. 7, whl. 78 i whl. 456 gm. Myscowa objętych, małol. Maryanny Stabczak własnych.

Cena wywołania 200 zł. Wadyum 20 zł. Resztę warunków licytacyjnych przejrzyć można w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy. Dukla, dnia 19 lutego 1893.

L. 1222 [3784 3-3]

C. k. Sąd powiatowy w Makowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości iż celem zaspokojenia pretensyi Wiktora Hoffmana z Makowa w kwotach 38 zł. 94 ct. i 50 zł. w. a. z przynależnościami odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 27 lipca 1893 i dnia 24 sierpnia 1893 każdym razem o godz. 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytację realności pod lk. 142 w Juszczyne położonej, dłużnika Gionia (syna Józefa) własnej na imię tegoż zainstalowanej, wyk. hip. 264 połowie i wyk. hip. 265 w 1/6 części.

Cena wywołania 133 zł. 33 ct. wa. Wadyum 13 zł. 34 ct. wa.

Kuratorem nieznanym wierzycieli został ustanowiony e. k. notaryusz pan Aleksander Paczowski w Makowie.

C. k. Sąd powiatowy. Maków, 12 kwietnia 1893.

L. 2673 [3783 2-3]

C. k. Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną licytację realności pod Nk. i lw. hip. 511 w Kętach położonej Jana Katego Florentyny Kostyńskich własnej w budynku sądowym w dwóch terminach w dniach 7 sierpnia 1893 i 7 września 1893 każdym razem o godzinie 10 rano na drugim terminie niżej ceny wywołania 1880 zł. 60 ct.

Wadyum 188 zł. 6 ct. Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli i interesowanych ustanowiono Juliana Sporna notaryusza z Kęt.

Extrakt tabularny akt oszacowania i warunki licytacyjne można w sądzie przejrzyć. Kęty, 5 czerwca 1893.

L. 7368 [3810 2-3]

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. S. II we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia, na rzecz Anny 1o Lachowicz 2o Olchowej sumy 33 zł. 32 ct. w. a. zpn. licytację połowy ciała hip. whl. 71 tudzież połowy z 72/4464 części ciała hip. whl. 167 ks. gr. gm. Prusy objętych, a Władysława Baczyńskiego własnych objętej na dzień 21 lipca 1893 i na dzień 30 sierpnia 1893 zawsze o godzinie 10 rano w biurze Nr. II.

Cena wywołania 532 zł. 50 ct. i 8 zł. Wadyum 60 i 10 zł.

Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania na drugim i poniżej.

Resztę warunków, protokół spisania przynależności, ocenienia, tudzież wyciąg hip. przejrzyć można w tus. registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr. A. Weiss. Lwów, dnia 12 maja 1893.

L. 26168 [3808 2-3]

C. k. Sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie zawiadamia, że w sprawie egzekucyjnej Antoniego Barszczewskiego przeciw Majerowi Feiertag i Izraelowi Penzias pto 165 zł. w. a. zpn. przeprowadzi w tus. sali rozpraw w celu zaspokojenia sumy wekslowej 165 zł. wa. zpn. na jednym tylko terminie a mianowicie dnia 10 sierpnia 1893 godzinie 11 przed południem relicytację połowy realności pod lkons. 603³/₄ we Lwowie wyk. lhip. 481 III. objętej przedtem Majera

Feiertaga własnej, pod następującymi warunkami:

Cena wywołania wynosi 2031 zł. Wadyum 203 zł.

Resztę warunków, wyciąg tabularny i protokół opisaną przynależności przejrzyć można w tus. registraturze.

We Lwowie, dnia 3 czerwca 1893.

L. 42160 [3837 1-3]

W celu oddania w przedsiębiorstwo dostawy sztru na gościniec państwowy w okręgu budowniczym rzeszowskim w latach 1894, 1895 i 1896 odbędzie się 28 czerwca 1893 w e. k. Starostwie w Rzeszowie licytacja ofertowa.

Ogólna ilość sztru w roku 1894 dostawić się mająca wynosi 5255m³ w sumie fiskalnej 2340 zł. 72¹/₂ ct. w. a.

Warunki jakoteż wykaz ilości sztru dostarczyć się mającego do każdego kilometra, przejrane być mogą w wymienionem e. k. Starostwie w godzinach urzędowych, gdzie także w powyżej oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12 w południe wnosić należy oferty, zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. przy dołączeniu 5 pr. wadyum z wyrażeniem cen ofiarowanych za jeden metr sześcienny sztru do każdego kilometra cyframi i literami.

Oferty mają być sporządzone na blankietach urzędowych, które zgłaszającym się e. k. Starostwo bezpłatnie udzieli i mają opiewać na pojedyncze kamieniołomy lub szutrowiska, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi w każdym razie tylko według tychże a względnie według przestrzeni gościńca zaopatrywanych z jednego i tego samego łomu lub szutrowiska oznaczonego w kosztorysie.

Wszelkie inne oferty niesporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiegokolwiek dopiski lub też nie podane w terminie, nie będą przyjęte przez komisję przeprowadzającą licytację a dodatkowe oferty nie będą uwzględnione.

Z ck. Namiestnictwa. Lwów, dnia 15 czerwca 1893.

L. 2282 [3829 1-3]

W dniach 13 lipca i 17 sierpnia każdym razem o godz. 10 rano odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 199 w Iwoniezu położonej, według wykazu hipot. l. 188 dłużnika Macieja Kinela własnej, na zaspokojenie wierzytelności galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacji we Lwowie pto 75 zł. wa. i to zpn.

Cena wywołania 420 zł. Wadyum 42 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzyć można w tus. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adwokata dr. Jugendfeina w Krośnie

C. k. Sąd powiatowy. Krosno, dnia 15 maja 1893.

L. 9019 [3825 1-3]

C. k. miejsko delegowany Sąd powiatowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi 105 zł. 64 ct. w. a. zpn. odbędzie się w tutejszym sądzie dnia 19 lipca 1893 i 24 sierpnia 1893 zawsze o 10 godzinie rano przymusowa sprze-

daż realności pod lkons. 62 w Horodyszczy położonej, wedle wykazu hipotecznego l. 133 teje gminy objętej Jana Kuźmy syna Michała własnej.

Cena wywołania wynosi 500 zł. wa. Wadyum 50 zł. wa.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzyć można w registraturze.

Tarnopol, 20 maja 1893.

L. 3792 [3822 1-3]

C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności Stanisławowskiej kasy oszczędności przeciw Karolinie Sierakowskiej w kwotach 21 zł. 47 ct. 21 zł. 57 ct. 21 zł. 67 ct. 21 zł. 78 ct. i 21 zł. 13 ct. zpn. odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa publiczna sprzedaż realności w hip. 1103 gm. kat. Stanisławów objętej, Karoliny Sierakowskiej własnej, w dwóch terminach, a to dnia 20 lipca 1893 i dnia 17 sierpnia 1893, a to w pierwszym terminie zostanie realność ta tylko powyżej ceny wywołania lub przynajmniej, za cenę wywołania zaś w drugim także poniżej jednak nie niżej 2/3 ceny wywołania najwięcej ofiarującemu sprzedana.

Cenę wywołania stanowi wartość teje realności przez sądowe oszacowanie wyprzedkowaną na 1884 zł. 8 ct.

Wadyum wynosi 188 zł. 50 ct.

Resztę warunków, akt ocenienia i wyciąg hipoteczny przejrzyć można w tusądowej registraturze.

Niewiadomym wierzycielom ustanowiono kuratorem adw. dr. Lorcha z zastępstwem adw. dr. Hauslicha.

Stanisławów, 15 kwietnia 1893.

L. 2806 [3832 1-3]

Celem zniesienia wspólnej własności realności pod lwh. 31 w Oświęcimiu odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 21 lipca i 21 sierpnia 1893 każdym razem o godzinie 9 z rana egzekucyjna licytacja realności pod lwh. 31 w Oświęcimiu.

Cena szacunkowa 1172 zł. stanowi cenę wywołania.

Wadyum 117 zł.

Reszta warunków licytacyjnych w tus. registraturze do przejrzenia.

C. k. Sąd powiatowy. Oświęcim, dnia 25 maja 1893.

Konkursa.

L. 1260 [3839 1-3]

Celem obsadzenia posady sekretarza Rady powiatowej w Nisku, z roczną płacą 100 zł., i wolnem pomieszkaniem rozpisuje się niniejszem konkurs do 10 lipca 1893 r.

Kompetenci zechcą się w powyższym terminie zgłosić w należycie odstruowanych podaniach do Wydziału powiatowego, wykazać dotychczasowe zajęcie, tudzież nabycie należytej praktyki w zawodzie polityczno-administracyjnym.

Z Wydziału Rady powiatowej Nisko, dnia 19 czerwca 1893 r.

L. 10773 [3788 3-3]

Celem nadania posady stałego tereyana przy c. k. V. niższym gimnazjum we Lwowie z początkiem roku szkolnego 1893/4 ogłasza się niniejszym konkurs z terminem do wnoszenia podań do końca lipca 1893.

Do tej posady przywiązane są wszelkie obowiązki zwykłego sługi szkolnego, a zatem także obowiązki zwykłego stróża domowego jako to: rąbanie i noszenie drzewa, palenie w piecach, obsługa lokalności szkolnych, utrzymywanie czystości zewnątrz i wewnątrz budynku szkolnego i t. p., są zaś z nią połączone następujące pobory i emolumenta: płaca roczna etatowa w kwocie 300 zł., do datek aktywalny w rocznej kwocie 62 zł. 50 ct., ubranie służbowe i mieszkanie wolne w budynku szkolnym.

Ubiegający się o tę posadę ma udowodnić znajomość języka polskiego w mowie i piśmie, wykazać świadectwem lekarza rządowego potrzebne do pełnienia obowiązków służbowych uzdolnienie fizyczne, zaś świadectwem moralności wydanym przez właściwą zwierzchność gminną i potwierdzonym przez urząd parafialny swe zachowanie się, jeżeli nie jest w służbie publicznej.

Podania zaopatrzone w powyższe dokumenta i w dowody wykazujące wiek, stan i obecne zatrudnienie kompetenta, należy wnieść w powyższym terminie do c. k. krajowej Rady szkolnej na ręce Dyrekcji ek. V gimnazjum we Lwowie, a to jeżeli kompetent jest w służbie publicznej za pośrednictwem przełożonej władzy.

W myśl ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 Dz. u. p. nr. 60 mają przy nadaniu tej posady pierwszeństwo wystąpienia podoficerowie, posiadający wymaganą kwalifikację i zaopatrzeni w przepisany certyfikat wys. ek. Ministerstwa wojny, uprawniający ich do ubiegania się o stałą posadę w służbie cywilnej.

Dopiero w braku takich kandydatów mogliby ewentualnie być uwzględnieni także inni ukwalifikowani kompetenci.

Lwów, dnia 12 czerwca 1893.

Księgi gruntowe.

L. 1116 [3821]

Komisja hipoteczna przy Prezydium c. k. sądu obwodowego Samborskiego ogłasza, iż dochodzenia miejscowe celem założenia nowej księgi gruntowej dla gmin katastralnych Komarniki, Wysocko wyżne i Zdzieszelski powiatu sądowego Boryniańskiego rozpoczęła się dnia 12 lipca 1893 a to najpierw w gminie Komarniki, a po ukończeniu dochodzeń w tej gminie w następujących gminach.

Każdy, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania może się zgłosić i wszystko przytoczyć co dla wyjaśnienia lub obrony swych praw za stosowne uzna.

Sambor, 20 czerwca 1893.

Kuratele.

L. 8581 [3787 3-3]

Dla Teresy Szczepańskiej z Trembowli uznanej marnotrawczynią ustanowiono kuratorem Jana Kościelniaka z Trembowli

C. k. Sąd powiatowy.

Trembowla, 25 września 1892.

L. 4034 [3803 2-3]

Anna z Otrębów Pawlikowska z Białego dunajca uznaną została za marnotrawną, a kuratorem dla niej ustanowiono Stanisława Pawlikowskiego z Białego dunajca.

C. k. Sąd powiatowy.

Nowy targ, 24 kwietnia 1893.

L. 5051 [3826 1-3]

Denysa Małakowskiego z Konstantynówki uznano marnotrawcą, a kuratorem dla niego ustanowiono Fedka Szytka z Konstantynówki.

Tarnopol, dnia 24 marca 1893.

L. 9170 [3831 1-3]

Matwój Łohin z Suchejewoli, przysiółka Hamarni uznany marnotrawcą.

Kuratorem jego Iwan Tuczak z Suchejewoli.

C. k. Sąd powiatowy.

Lubaczów, dnia 12 grudnia 1892.

L. 3045 [3834 1-3]

Ag.ieszka Ślęzak ze Suchorzowa uznana marnotrawną.

Kuratorem dla niej ustanowiony jej mąż Jan Ślęzak.

Tarnobrzeg, 25 marca 1893.

L. 4382 [3835 1-3]

Jan Furdyna z Woli gołego uznany za marnotrawcę.

Kuratorem dla niego ustanowiony został Jan Smykła.

C. k. Sąd powiatowy.

Tarnobrzeg, 10 kwietnia 1893.

L. 2601 [3786 2-3]

Wojciech Groszek gospodarz z pod nr. 32 w Białce uchwałą c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie z dnia 23 marca 1893 l. 2380 marnotrawcą uznany został, w skutek czego ustanowiono dlań kuratorem Pawła Turka z Białki.

Tyczyn, 15 kwietnia 1893.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 6069 [3678 3-3]

C. k. Sąd powiatowy w Peczeniżynie oznajmia, z miejsca pobytu niewiadomemu Iwanowi Łazarowiczowi, że dnia 8 maja 1893 do l. 6069 Gabriel Greif pozew przeciw niemu o zapłacenie kwoty 24 zł. w. a. wniósł, na który termin do rozprawy ustnej, wedłu gpostępowania drobiazgowego na dzień 14 lipca 1893 o 9 godz. rano wyznaczono, i że dla niego kuratorem ad actum ustanowiono.

Wzywa się więc Iwana Łazarowicza, ażeby temu kuratorowi środków dowodowych dostarczył, lub innego zastępcę tut. sądowi oznajmił, inaczej sprawa niniejsza z ustanowionym kuratorem wedle obowiązujących w Galicji ustaw przeprowadzona będzie a skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Peczeniżyn, dnia 8 maja 1893.

L. 2637 [3703 3-3]

C. k. Sąd powiatowy podaje do wiadomości, iż dnia 27 grudnia 1878 zmarł w Demianowie Zachar Ołeksów i rozprawę spadkową na podstawie ustawicznego porządku dziedziczenia wdrożono

Sąd nieznając miejsca pobytu Teodora Ołeksów ustawowego dziedzica zrywa go, by w przeciągu roku, licząc od dnia poniz wyrażonego, zgłosił się w tymże sądzie i wniósł oświadczenie się dziedzicom w przeciwnym bowiem razie spadek byłby przeprowadzony z dziedzicami zgłaszającymi się i z kuratorem Romanem Ołeksów dlań ustanowionym.

Bursztyn, dnia 10 maja 1892.

L. 3322 [3714 3-3]

Z życia i miejsca pobytu niewiadomego Teodora Nosala zawiadamia się, że Izrael Grün w Zdziarcu wniósł przeciw niemu skargę o 174 zł. 50 ct. w. a. zpn. de praes. 17 kwietnia 1893 l. 3322 i wzywa się go, aby sam do sądu się zgłosił lub innego zastępcę wskazał, gdyż inaczej rozprawa przeprowadzona będzie z ustanowionym dla niego kuratorem p. Tomaszem Jaroniem.

C. k. Sąd powiatowy.

Radomyśl, 18 kwietnia 1893.

L. 48459 [3836 1-3]

Kandydaci zawodu leśno gospodarczego, którzy zamierzają w roku bieżącym przystąpić do egzaminu na samoistnych gospodarzy leśnych lub do egzaminu dla pomocników w służbie leśnej ochronnej i technicznej, mają podania zaopatrzone dokumentami i załącznikami, przepisnymi w § 3 względnie w § 29 rozporządzenia c. k. Ministerstwa rolnictwa z 11 lutego 1889 Dz. p. p. nr. 23, wnieść do c. k. Namiestnictwa najpóźniej do 31 lipca 1893, a to kandydaci zostający w służbie publicznej we właściwej drodze urzędowej, inni zaś za pośrednictwem właściwego c. k. Starostwa, względnie c. k. Dyrekcji policyi we Lwowie lub Krakowie.

Kandydaci, starający się o uwolnienie od opłaty taksy egzaminacyjnej, mają wnieść w tym samym terminie osobne podanie, zaopatrzone świadectwem ubóstwa wystawionem przez Zwierzchność gminy ostatniego miejsca zamieszkania, stwierdzającym stosownie do przepisów §§. 23 i 47 powołanego wyżej rozporządzenia ministerjalnego stosunki, które petent przytoczył dla uzasadnienia własnego ubóstwa, względnie ubóstwa osób trzecich, do utrzymania kandydata prawnie obowiązanych.

Podania za późno wniesione lub nie zaopatrzone przepisnymi dokumentami i załącznikami nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

We Lwowie, 17 czerwca 1893.

L. 5462 [3807 1-3]

C. k. Sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni, iż ek. prokuratora skarbu im. Wys. Skarbu wniosła przeciw Abrahamowi Jakóbowi Katzowi, Feidze Fiel i współwłaścicielom realności pod lk. 5¹/₄ we Lwowie na dniu 9 lutego 1888 do l. 5677 do sądu tu-tejszego prośbę o egzekucyjne oszacowanie tejże realności celem zaspokojenia podatku domowo-czynszowego za I. i II. kwartał 1879 w kwocie 56 zł. 24 ct. z pn. o egzekucyjną intabulację prawa zastawu dla takiego podatku za III. i IV. kwartał 1879 w kwocie 75 zł. 7 ct. z pn., na którą to prośbę wydano uchwałę z 7 kwietnia 1888 l. 5677. Powyższa uchwała doręcza się z życia i miejsca pobytu niewiadomej Feidze Fiel ur. Bernstein do rąk równocześnie w osobie adw. dr. Izidora Feileasa z zastępstwem

adw. dr. Ziona ustanowionego kuratora. Wzywamy niniejszym edyktem Feidze Fiel, aby w należytych czasie u ustanowionego kuratora, lub też w sądzie osobiście, albo przez innego zastępcę się zgłosiła i celem przeszerzenia swoich praw stosownych środków użyła, ileż z zaniechania wyniknąć mogące niekorzystne skutki sama sobie przypisze.

Lwów, 4 marca 1893.

L. 4004 [3824 1-3]

Wadowicki Sąd obwodowy zawiadamia Bernarda Thiebergera, że 5 na wytoczone przeciw niemu przez Samuela Goldberga pod dniem 17 czerwca 1893 l. 4002 i 4003 skargi o zabezpieczenie sum wekslowych 109 zł. 91 ct. i 100 zł. a. w. został wyznaczony termin do rozprawy na 7 lipca 1893 godzinę 10 rano, a zarazem tegoż Bernarda Thiebergera wzywa, aby ustanowionemu dla niego kuratorowi dr. Danielowi w Wadowicach wcześniej podał środki obrony, gdyż inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Wadowice, 18 czerwca 1893.

L. 3170 [3833 1 3]

C. k. Sąd powiatowy w Pilźnie zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu i życia pozwanych Salomeę Rudzińską małżonkę Twardowskich spadkobierców Lipińskich, Grzegorza Józefa Żelechowskiego, Jana Kapusińskiego, Albina Nowakiewicza, Iguacego Zwolińskiego i Leizora Wolka, że przeciw nim Izrael Berkowicz, Pessla Berkowicz, Hersch Berkowicz, Schliwa Berkowicz, Kallmann Rolier, Gitla Roller, Rachel Rostal, Helena Sorg i nielet. Stanisława Sorg, wnieśli skargę de praes. 18 marca 1893 l. 1928 o wykreślenie pozycy 3, 8, 10, 13, do 24, 28, 30 i 31 z karty C. wyk. hip. l. 292 ks. gr. gm. Pilzno, że na skutek skargi tej kuratorowi pozwanych adw. dr. Tomaszowi Krudzielskiemu w Pilźnie ustanowionemu doręczonej, termin do rozprawy ustnej na dzień 13 lipca 1893 wyznaczono i wzywa wszystkich rzeczonych pozwanych, aby przed powyższym terminem kuratorowi adw. dr. Tomaszowi Krudzielskiemu z Pilzna udzielili wszelkich środków dowodowych do ich obrony, lub innego pełnomocnika sądowi przedstawili w przeciwnym razie sami sobie przypiszą złe skutki z zaniedbania tego wyniku.

C. k. Sąd powiatowy.

Pilzno, dnia 23 maja 1893.

L. 5594 [3818 2-3]

C. k. Sąd powiatowy md. w Sanoku zawiadamia niewiadomej z miejsca pobytu Anny Roth, że powiatowe Towarzystwo zaliczkowe w Sanoku wniosło de praes. 10 kwietnia 1893 l. 559 pozew przeciw niej o zapłatę 65 zł. zpn. i że na takowy termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 26 czerwca 1893 wyznaczony dla niej zaś kurator w osobie adwokata dr. Flakowicza w Sanoku ustanowiony i temuż pozew doręczony został.

Sanok, dnia 17 kwietnia.

L. 5591 [3815 2-3]

C. k. Sąd powiatowy md. w Sanoku zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Iziga Lanna, że powiatowe Towarzystwo zaliczkowe w Sanoku wniosło de praes. 10 kwietnia 1893 l. 559 pozew przeciw niemu o zapłatę 25 zł. zpn., i że na takowy termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 26 czerwca 1893 wyznaczony dla niego zaś kurator w osobie adwokata dra Flakowicza w Sanoku ustanowiony i temuż pozew doręczony został.

Sanok, dnia 17 kwietnia 1893.

L. 5592 [3816 2-3]

C. k. Sąd powiatowy md. w Sanoku zawiadamia niewiadomej z miejsca pobytu Chany Grossmann, że powiatowe Towarzystwo zaliczkowe w Sanoku wniosło de praes. 10 kwietnia 1893 l. 5592 pozew przeciw niej o zapłatę 25 zł. zpn., i że na takowy termin do rozprawy drobi zygowej na dzień 26 czerwca 1893 wyznaczony dla niej zaś kurator w osobie adwokata dr. Flakowicza w Sanoku ustanowiony i temuż pozew doręczony został.

Sanok, dnia 17 kwietnia 1893.

L. 5593 [3817 2 3]

C. k. Sąd powiatowy m. d. w Sanoku zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Dawida Branda, że powiatowe Towarzystwo zaliczkowe w Sanoku, wniosło de praes. 10 kwietnia 1893 l. 5593 pozew przeciw niemu o zapłatę 50 zł. z pn. i że na takowy termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 26 czerwca 1893 wyznaczony dla niego zaś kurator w osobie adw. dr. Flakowicza w Sanoku ustanowiony i temuż pozew doręczony został.

Sanok, dnia 17 kwietnia 1893.

L. 23917 [3760 2-3]

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że na rekwizyję c. k. sądu pow. m. del. S. I we Lwowie, z 18 kwietnia 1891 l. 20196 wydaną w skutek prośby c. k. Prokuratorzy

skarbu im. Wys. skarbu przeciw Józefie Gigel, Wilschmiew Felicyj 2 im. Słoboda i Petronelli Milkowie Felicyj 2 pto 60 zł. 37¹/₂ et. a. w. z pn. uchwałą swoją z 16 maja 1891 l. 18114 zarządza wykonanie dozwolonej przez c. k. sąd pow. m. del. S. I we Lwowie intabulacji exek. prawa zastawu dla należności 60 zł. 37¹/₂ et. a. w. z pn. w stanie biernym 1/4 części realności lk. 496³/₄ lw. 438 II niegdyś Józefa Słobody własnej.

Gdy nie jest wiadomem, czy Petronella Miłkowska żyje i gdzie przebywa, przeto został dla niej adwokat dr. Erazm Romanowski kuratorem, a tegoż zastępcą adwokat dr. August Łoziński mianowany.

Wzywa się zatem Petronellę Miłkowską, aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczyła, lub też innego zastępcę sobie obrała, i tegoż sądowi wymieniła, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sama sobie przypisać będzie musiała.

Lwów, dnia 22 października 1892.

L. 21502 [3762 2-3]

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że do tegoż sądu dnia 3 maja 1893 l. 21502 wniósł Gabriel Stauber, przeciw Ozyaszowi Pilpel zegarmistrzowi we Lwowie, przy ul. Gródeckiej, małoletnim Eliaszowi i Markusowi Pilpel, i niewiadomym z życia i miejsca pobytu Judzie Zwikel i Salomonowi Zwikel, pozew o zniesienie współwłasności realności lk. 584³/₄ we Lwowie, na który to pozew wyznaczono termin dziesięciodniowy do wniesienia pisemnej obrony.

Gdy miejsce pobytu pozwanych Judy Zwikel, i Salomona Zwikel nie jest wiadome, został dla nich adwokat dr. Obmiński kuratorem, a tegoż zastępcą adwokat dr. Menkes mianowany.

Wzywa się zatem tychże pozwanych, aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczyli, lub też innego zastępcę sobie obrali, i tegoż sądowi wymienili, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sami sobie przypiszą.

Lwów, 13 maja 1893.

L. 11051 [3710 2-3]

C. k. Sąd powiatowy w Limanowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Antoniego Krzatka, że w miejsce sp. dr. Edwarda Bogdaniego w sprawie c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji przeciw Katarzynie Szumańskiej i spółn o zapłacenie 17 rat po 12 zł. a. w. ustanowiony został dlań kuratorem adw. dr. Młodzik z Limanowy.

C. k. Sąd powiatowy.

Limanowa, dnia 31 grudnia 1892.

L. 5949 [3729 2-3]

C. k. Sąd obwodowy w Samborze zawiadamia, z miejsca pobytu niewiadomych Chaje Rothbaum, Süssl Rothbaum, i Schaję Herscha Rothbaum, że w sprawie wekslowej Mechla Jakuba Auerbacha, jako cesyonariusza Chany względnie Brany Weitzen, przeciw masie spadkowej Chaima Rothbauma, a względnie przeciw nim jako spadkobiercom tego Chaima Rothbauma o 200 zł. wa. zpn. ustanawia dla nich kuratorem tutejszego adwokata dr. Chłopeckiego, z substytucją tutejszego adwokata dr. Köhna, i że temuż kuratorowi doręcza przeznaczane dla nich ts. uchwały egzekucyjne z dnia 31 grudnia 1892 l. 16676 i z dnia 28 marca 1893 l. 4064 z wezwaniem, by ustanowionemu kuratorowi wszelkie informacje udzielili, lub innego zastępcę sobie obrali, i tegoż sądowi wymienili, inaczej nie pomyślnie skutki z ich zaniedbania powstałe sobie przypisać będą musieli.

Sambor, 16 maja 1893.

L. 11688 [3750 2-3]

C. k. Sąd obwodowy podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Józefa Kurza, przeciw Kryspinowi Hundowiczowi o 12 zł. w. a. z pn. ustanowił dla niewiadomego z miejsca pobytu Kryspina Hundowicza, kuratorem adwokata dr. M. Gałęckiego, a jego zastępcą dr. Steca, i doręczył kuratorowi uchwałę z dnia 19 stycznia 1893 l. 1072 dla Kryspina Hundowicza przeznaczoną.

Tarnów, 15 czerwca 1893.

L. 2602 [3779 3-3]

C. k. Sąd powiatowy w Ciężkowicach zawiadamia Aleksandra Kosowskiego, z miejsca pobytu niewiadomego, iż Paweł i Katarzyna małżonkowie Mrukowie wnieśli w dniu 26 maja 1893 do l. 2602 pozew przeciw niemu pto 200 zł z pn., oraz, że skarga ta kuratorowi nieobecnemu Władysławowi Bahrowi, z terminem na dzień 11 lipca 1893 do rozprawy sumarycznej wyznaczony, doręczoną została.

Wzywa się Aleksandra Kosowskiego, aby potrzebnych dowodów kuratorowi w tej sprawie udzielił.

C. k. Sąd powiatowy.

Ciężkowice, 1 czerwca 1893.

L. 4021 [3692 3-3]
Sąd obwodowy zawiadamia nieznaną z nazwiska, życia i miejsca pobytu panie służącą i służących, wszystkich którzy byli przy śmierci Ludwiny z Nawrowskich Majchrowiczowej, że dr. Jan Walewski wniosł przeciw nim i innym współpozwanym pozew de praes. 4 maja 1892 l. 4021 o uznanie rozporządzenia ostatniej woli Ludwiny Majchrowiczowej nieważnym i że dla nich ustanowiono kuratorem adw. dr. Bersona z sub stytucją adw. dr. Sterkowieza, w Nowym Sączu.

Jest więc rzeczą pozwanych kuratorowi informacji udzielić lub innego zastępcę sobie ustanowić, gdyż inaczej szkodliwe skutki sobie przypisać by musieli.
Nowy Sącz, 3 czerwca 1893.

L. 8366 [3702 2-3]
C. k. Sąd powiatowy w Bochni w sprawie wpisu prawa własności parceli lk. 681 gm. Bochnia na rzecz Wojciecha i Józefa Michalików ustanawia Ludwika Erhardta kuratorem dla niewiadomych z miejsca pobytu Katarzyny, Barbary, Adama, Grzegorza i Chrystyana Erhardtów.
Bochnia, 31 sierpnia 1892.

L. 5224 [3773 2-3]
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Samuela Papugaja, że w skutek wyniesionego przez Jakóba Krzeszowera przeciwko niemu i Rosie Papigaj pozwu wekslowego o zapłatę 60 zł. a. w. z pn., usta-

nowiono dla tegoż niewiadomego Samuela Papugaja kuratorem adw. dr. Noego Binde-
ra w Rzeszowie, któremu tutejszy nakaz zapłaty z dnia 15 czerwca 1893 l. 5224 doręczone został.

Wzywa się tedy tegoż Samuela Papugaja, aby ustanowionemu kuratorowi środki obrony podał, lub innego zastępcę sobie ustanowił i o tem sąd tutejszy zawiadomił, ileż w razie przeciwnym zle następstwa sobie przypisać będzie musiał.
Rzeszów, 15 czerwca 1893.

L. 6144 [3711 2-3]
C. k. Sąd powiatowy w Monasterzyskach zawiadamia, że Onufry Ukrainiec vel Krainiec urodzony w Drohobyczu zmarł w Baryszu dnia 30 grudnia 1889 bez pozosta-

wienia rozporządzenia ostatniej woli. Ponieważ spadkobiercy nie są tutejszemu sądowi, ani z nazwiska, ani z miejsca pobytu wiadomi, przeto wzywa się wszystkich, którzyby do spadku tego prawa swe rościłi, by w ciągu jednego roku od dnia dzisiejszego licząc, do spadku tego się oświadczyli, gdyż w razie przeciwnym spadek dla którego kuratorem został, pertraktowanym będzie z tymi, którzy do spadku się oświadczyli i prawa swe wykazali należycie i tymże w miarę ich praw przyznany będzie, część zaś spadku nieprzyjęta, lub w razie gdyby się nikt nie zgłosił cały spadek Skarbowi Państwa jako bezdziedziczny wydany będzie.
Monasterzyska, 24 września 1892.

Doniesienia prywatne.

Poleca się handel win Ludwika Stadtmüllera we Lwowie.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu *petitem centa*, tłustym *petitem 2 centy*.

Od 1 stycznia 1893 zaprowadzamy niniejszą rubrykę w inseratowym dziale po 1 cencie słowo drukim *petitem*, po 2 centy od słowa *tłustym petitem* lub jego miejsca. 62

Kuchenki naftowe nie dymiące (pod gwarancją) po zł. 1.80, 2.75, i 3.75.
poleca **Piotr Chrzastowski, handel żelazny we Lwowie, plac kapitulny l. 1** (naprzeciw Katedry). 215
Cenniki illustr. różnych artykułów do dyspozycji.

Poczta Mikuliczyn natychmiast poszukuje ekspedytorki lub ekspedytora, z udzieleniem telegraficznym. 886

KAWY

tylko najlepsze gatunki pod godłem **"SYRIUSZ"** 849
po cenach hurtowych. **Wanili** laseczka po 15 i 20 ct. polecają
Papée i Kościcki
Lwów, ulica Trzeciego Maja l. 2

Za 4 ct. można mieć w przeciągu 15 do 25 minut
kąpiel w domu



kto kupi wannę lub kanapkę z aparatem ulepszonej do ogrzania wody. — Wanny blaszane lakierowane wanny cynkowe połączone z tuszem, pokojowe tusze, pokojowe parnie kuracyjne.

Klozety pokojowe po zł. 9, lodownie pokojowe politerowane. 780

F. BOURDON

Lwów, ulica Jagiellońska l. 9.
Na żądanie cenniki gratis i franko.

OSTATNI WYNALEZEK

NAJDELIKATNIEJSZE

MYDŁO IXORA
ED. PINAUD

37, BOULEVARD DE STRASBOURG, 37
PARIS

Mydło IXora nie tylko się zaleca wykwiutnym i trwałym zapachem ale nadto posiada szczęśliwą własność spędzania zmarszczek.

Łagodni i bieli powłokę ciała i nadaje jej połysk młodzieńczy. Bez przesady utrzymujemy, że mydło to nie posiada równego sobie.

Ogłoszenie.

Ponieważ ogólne zgromadzenie Towarzystwa handlu skór w Drohobyczu, w dniu 23 kwietnia 1893 z powodu nieprzewidzialnych przeszkód nie przyszło do skutku, podaje się niniejszem do wiadomości interesowanych, że XIV zwyczajne

ogólne Zgromadzenie

Towarzystwa handlu skór w Drohobyczu, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką odbędzie się z niezmiennym porządkiem dziennym dnia 29 czerwca 1893 o godzinie 2 po południu w sali posiedzeń Towarzystwa zaliczkowego.

Drohobycz, d. 20 czerwca 1893.

K. W. Szufa, dr. W. Lechowski.
sekretarz. prezes.

SZCZAWNICA

Zakład zdrojowo-kaplelowy i klimatyczny w powiecie nowotarskim, z 7 zdrojami silnej szczawy sodowo-słonej i sodowo-żelazistej. skutecznie działających we wszelkich niedożyciach (katarach) tak narządu oddechowego jak i narządów trawienia, w długotrwałym zapaleniu płuc i rozdmie (astmie), przy wysiękach opłucnej, w początkach suchoty, w chorobach kobiecych, niedokrewności, blednicy. Znakomita gorska stacja klimatyczna z orzeźwiającem powietrzem. Kuracja moczna, żółtyzna i kefirowa. Pierwszorządna wiewalnia solankowa i balsamiczno-igłwiowa. Zakład wodoleczniczy, kąpiele mineralne i rzeźne w bystrym Dunaju. Wszelkie urządzenia postępowe, 1200 pokoi dla gości, niektóre z kuchniami. W I. sezonie do 20 czerwca i w III po 20 sierpnia, oraz w porze jesiennej i zimowej mieszkania zakładowe o 1/3 część tańsze przy najmie dziennym. W se. onie II. uwolnienia od taksy znisione. Ze wszystkich linii kolejowych dojazd do stacji w Starym Sączu, skąd

drogą malowniczą wśród gór nad Dunajcem, 41 kilom. do Zakładu (5 godzin jazdy, odpoczynek w Łąku. — Poczta, powozy i wózki według taksy. Lekarzy zakładowy dr. Wł. Śeiborowski i 7 innych lekarzy udzielają choremu porady.

Wody ze zdrojów Józefiny, Magdaleny i czystej szczawy Jana na głównym składzie H. Mattoniego w Str. Sączu, we wszystkich aptekach i handlach wód mineralnych. 459
Prospecta rozsyła bezpłatnie i zamówienia na mieszkania przyjmuje Zarząd Górnego Zakładu. F. Wiśniewski.

BIURO EQUITABLE

ul. Wałowa l. 23 616
udziela wyjaśnień co do nieprześcignionej przez żadne inne Towarzystwo tontyny zysków przy ubezpieczeniach życiowych.

10 medali zasługi i 2 dyplomy uznania za niezrównane wyroby kosmetyczne i toaletowe

Magnolia

skóra sucha, szorstka i zgrubiała pod wpływem Magnoliny, staje się miękka i delikatną. Magnolina usuwa czerwoność nosa, policzka i rąk. Cena 1 zł. 50 ct.

Woda Illowa

usuwa z twarzy, szyi i piersi plamy żółte t. z. ostudy, ochrania skórę od opalenia słonecznego i wytwarzania się węgry. Flakon zł. 1.50

Pomadna chinowa

wzmocnia cebulki włosowe i zapobiega wypadaniu włosów. Flakon ct. 80.

Woda ateńska

do zmywania włosów, zapobiega tworzeniu się łupieżu, ożywia i utrwala barwę i połysk. Flakon 80 ct.

Brilantina

nadaje brodzie miękkość i naturalny połysk. Cena 50 ct.

Olejek chino-tanirowy

działa znakomicie na cebulki włosowe i na porost włosów. Cena 1 zł. 20 ct.

Esencya mietowa

do płukania ust oprócz przyjemnego orzeźwiającego smaku i zapachu, bardzo korzystnie wpływa na dziąsła i zęby. — Flakon 50 ct.

Proszek roślinno-alkaliczny

do czyszczenia zębów usuwa kamień i kwasy, które prowadzą ból i cuchnienie zębów. Pudełko 40 i 60 ct.

Jan Ihnatowicz

sklepy własne:
we Lwowie, ulica Kopernika l. 3,
ulica Halicka, róg Boimów,
w Krakowie, Sukiennice l. 2 i
w Czerniowcach, Rynek l. 2.

Obwieszczenie.

Niniejszem podaję do wiadomości, że kamieniołomy miejskie Trębowski znane z najlepszej jakości kamienia objąłem w dzierżawę, w których wyrabiają się rozmaite płyty chodnikowe, kostki do bruku, schody, odźwirki, stoły, ławki, pomniki, toczydła, bruski i t. p.

Upraszam o łaskawe zamówienia, które niezwłocznie wykonuję.

Ceny wyrobów kamiennych umiarkowane. Na żądanie udzielam cenniki.
M. Steinig w Trębowlu.

Panna z Niemiec

katoliczka, która niemieckiej nauki udzielić jest w stanie szuka stanowiska jako bona do dzieci. Listy adresować należy: J. Begla, Raciborz, Szląsk pruski, Kohlenstrasse 13. 867

SPORT!

Najlepsze papierki cygaretowe w książeczkach.

Gatunek bibułki dotąd niebywały. **Cena książeczki 5 ct.** do nabycia w sklepach

S. W. Niemojowskiego we Lwowie ul. Teatralna l. 5,

" " ul. Jagiellońska l. 6. w Krakowie, Sukiennice 28.

Oraz we wszystkich znaczniejszych handlach i trafikach. 675

Sprzedż hurtowna oraz wysyłkę na prowincję skutecznie

Zarząd fabryki tutek nieklejonych **S. W. Niemojowskiego** we Lwowie, ulica Hetmańska l. 24.

Doeringa mydło

Z sową.

Wszędzie do nabycia sztuka 30 ct.

Pantom i pannem w Austrii przykład ten w interesie zachowania świeżości, piękności i czystości cery powinien być dla naśladowania najgoręcej poleconym. W tym celu

mydło Doeringa z sową

nadaje się do tego, jak żadne inne w świecie, nie tylko z powodu jego jakościowych zalet, ale także ze względu ceny, która wypada tak nisko, że mydło Doeringa z sową może być przez każdego używane. 190

Jeneralne zastępstwo A. Motsch & Comp. Wiedeń I, Lugeck 3.

Konkurs.

Kasyno miejskie we Lwowie poszukuje restauratora od 15 sierpnia 1893 na lat trzy, za kaucją 300 zł., którą przy podpisaniu kontraktu złożyć należy.

Restaurator otrzyma kuchnię i przynależne ubikacje i urządzenia.

Oferty wniesić należy do Wydziału Kasyna miejskiego do dnia 8 sierpnia b. r.

Blizsze szczegóły w kancelaryi Kasyna. 869